№ 114. Kraków 20 Maja — Wtorek. Rok 1856.

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas"

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
	16	rocznie	złr. 20
	8	półrocznie	„ 10
	4	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	1 30 kr.	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas" z „Dodatkiem"

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 25	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek" prenumerować niemożna.

CZAS

Przyjmują się do umieszczania w **Inseratach:**
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biura Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 19 maja.

Protokóły kongresu paryskiego.

(Ciąg dalszy)

PROTOKÓŁ XXII.

Posiedzenie z 8 kwietnia 1856.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii, Prus, Rosyi, Sardynii, Turcyi.

Protokół z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i potwierdzony.

Hr. Clarendon przypomina, że na ostatniem posiedzeniu przez wzgląd, że wszyscy pełnomocnicy nie byli jeszcze w stanie przystąpić do innych propozycyj, kongres ograniczył się na postanowieniu zniesienia blokady. Oświadcza on, że pełnomocnicy W. Brytanii są dziś upoważnieni oznajmić, iż rozporządzenia wzbronne wydane z powodu wojny przeciw handlowi i żegludze, wkrótce zostaną cofniętemi.

Ponieważ pełnomocnicy ponowili podobne oświadczenie, jakie uczynili na posiedzeniu z 4 kwietnia, a wszyscy inni pełnomocnicy przyjazne w tej mierze wyrzekli zdanie, kongres stanowi, że wszystkie środki bez różnicy obrane w początkach lub widokach wojny, mające na celu zawieszenie handlu z mocarstwem nieprzyjacielskiem, zostają uchylone i że, czy to pod względem transakcyj handlowych, niewyjmując nawet kontrabandy wojennéj, czy pod względem przesyłki towarów i obchodzenia się z statkami handlowemi, stosunki przywrócone zostają wszędzie zacząwszy od dnia dzisiejszego, na stopę, na któréj znajdowały się przed wojną.

Pełnomocnicy rosyjscy oznajmiają, że odebrali rozkaz oświadczenia w odpowiedzi na uczynione im zapytanie, iż port sebastopolski otwarty będzie dla statków mocarstw sprzymierzonych, w celu przyspieszenia ambarkacyi ich wojsk i zasobów.

Dodają oni, że nadesłane im instrukcye, dozwalają im zapewnić, iż ewakuacya terytoryum ottomańskiego w Azyi przez wojska rosyjskie nastąpi natychmiast po wymianie ratyfikacyj, iż jak tylko pora i stan dróg dozwoli rozpocznie się przeprawa magazynów i zasobw wojennych, i że ruch ogólny armii rosyjskiej przypadnie równocześnie z ruchem armij sprzymierzonych i ukończy się w téj saméj epoce i w przeciągu czasu oznaczonym dla ewakuacyi innych terytoryów.

Baron Bourqueney odczytuje projekt instrukcyj dla komisarzy mających się udać do Księstw, w imieniu komisyi, która ma poleconem zająć się ich redakcyą w treść artykułu 23 traktatu pokoju.

Hr. Clarendon robi uwagę, że kongres przedsięwziął przedewszystkiem, zajmując się prowincyami naddunajskiemi wywołać wolny objaw woli mieszkańców, i że ten zamiar mógłby się nieurzeczywistnić, gdyby hospodarowie pozostali nadal przy posiadanéj przez nich władzy, wypadałoby zatem obmyśleć kombinacyą taką któraby zapewniała wolność zupełną Dywanom *ad hoc.*

Pierwszy pełnomocnik austryacki odpowiada, że z największą tylko oględnością dotykać należy administracyi w chwili przechodniej, jaką przebyć mają księstwa i że naraziłoby się wszystko na szwank obalając wszelkie władze zanim nowe niezostaną zaprowadzone; że kongres winien w każdym razie zostawić Porcie staranie o środki, jakie za potrzebne uznane być mogą.

Aali pasza wyłuszcza, że administracya obecna nie przedstawia może wszelkich rękojmi jakich kongres pragnąć może, lecz że naraziłby się można na anarchią, chcąc zmienić prawny porządek rzeczy.

Lord Clarendon powiada, że niemyśli całkiem proponować obalenia wszelkich władz i przypomina wraz z innymi pełnomocnikami, że władza obecnych hospodarów zbliża się do kresu oznaczonego układem który im ją powierzył, i że chcąc pozostać w granicach prawnego porządku, wypada właśnie zwrócić na to baczność.

Kilku pełnomocników przypomina również, że prawo organiczne przewiduje przerwę władzy hospodarów.

Po tych wyjaśnieniach kongres stanowi, iż odniesie się do W. Porty ażeby po ustaniu władzy obecnych hospodarów obrać w danym razie potrzebne i stosowne środki do spełnienia zamiarów kongresu, łącząc wolny objaw woli Dywanów z utrzymaniem porządku i poszanowania prawnego stanu rzeczy.

Na wniosek pierwszych pełnomocników W. Brytanii i Francyi, w celu zapobieżenia wszelkiemu zajściu lub drażliwym sporom, zgodzono się również że firman mający zarządzić zwołanie Dywanów *ad hoc* określi prawidła mające być zachowanemi co do prezydencyi na tych zgromadzeniach i normy ich obrad.

Obrawszy te postanowienia, kongres przyjmie z niejakiemi zmianami instrukcye, których projekt podał baron Bourqueney, a które dołączone są do niniejszego protokułu.

Hr. Walewski powiada iż życzyć należy, aby pełnomocnicy zanim się rozłączą, porozumieli się względem rozmaitych przedmiotów, wymagających rozstrzygnienia, którémi zająć się byłoby rzeczą użyteczną dla zapobieżenia nowym zawikłaniom. Kongres jakkolwiek zgromadzony wyłącznie dla załatwienia sprawy wschodniej, mógłby sobie jednak wyrzucać, że niekorzystał ze sposobności, gromadzącej reprezentantów głównych mocarstw europejskich, ażeby wyświetlić niektóre sprawy, ustanowić pewne zasady, wyrazić chęci, zawsze i jedynie w celu zapewnienia na przyszłość pokoju światu, rozpędzając zanim się staną groźnemi, chmury, dające się jeszcze dostrzegać na horyzoncie politycznym.

„Niemożna zaprzeczyć, mówi on, że Grecya w a normalnym jest stanie. Anarchia na jaką kraj ten był narażony zmusiła Francyę i Anglię wysłać wojska swe do Pireju w chwili, gdy armiom krajów tych niebrakowało zajęcia. Kongres wie w jakiem położeniu znajdowała się Grecya, wie również że dzisiejszy jéj stan nie jest zadawalający. Niewypadałożby przeto ażeby 3 mocarstwa reprezentowane na kongresie okazały chęć, aby 3 dwory opiekuńcze opłakaną przez nie sprowadzoną sytuacyę królestwa pod dojrzałą wzięły rozwagę w celu zapobieżenia téjże."

Hr. Walewski nie wątpi, że lord Clarendon przyłączy się do niego, ażeby wyrazić, iż obydwa rządy czekają z niecierpliwością chwili, gdy wolno im będzie położyć kres zatrudnieniu, którego jednak zakończyć niemożna bez wprowadzenia istotnych zmian w obecnym stanie Grecyi.

Pierwszy pełnomocnik Francyi przypomina następnie, że kraje papiezkie równie w anormalnym znajdują się stanie i że wzgląd na to, by kraju nie zostawić na łup anarchii, skłonił Francyę jak niemniéj Austryę zadość uczynić żądaniom Stolicy Apostolskiéj, zajmując Rzym swem wojskiem, kiedy wojska austryackie zajęły legacye.

Wyraża on, że Francya podwójny miała powód spełnić bez wahania się życzenia Papieża: jako mocarstwo katolickie i mocarstwo europejskie. Tytuł starszego syna kościoła, którym monarcha francuski się szczyci, wkłada obowiązek na Cesarza dawać pomoc i wsparcie Głowie kościoła rzymskiego. Spokojność państwa kościelnego, od któréj zawisły całe Włochy, zbyt blisko dotyczy utrzymania porządku europejskiego, iżby Francya głównego nie miała interesu w staraniu się o nią wszelkiemi środkami będącemi w jéj mocy. Lecz z drugiéj strony trudno nieprzyznać, że położenie mocarstwa takiego jest anormalne, które aby się utrzymać, potrzebuje pomocy obcego wojska.

Hr. Walewski nie waha się oświadczyć, spodziewając się, że hr. Buol co się tyczy Austryi, przyłączy się do tego oświadczenia, iż Francya nietylko gotową jest cofnąć swoje wojska, lecz że gorąco pragnie chwili, w któréj to uczynić będzic mogła, nie narażając wewnętrznéj spokojności kraju i powagi rządu papiezkiego, nad którego pomyślnością cesarz jego monarcha czuwać nigdy nie przestanie.

Pierwszy pełnomocnik francuski wyraża, ileby sobie życzyć należało w interesie równowagi europejskiéj, ażeby rząd rzymski tak silnie mógł się ustalić, iżby wojska francuskie i austryackie opuścić mogły bez niebezpieczeństwa terytoryum papiezkie i sądzi, że życzenie pod tym względem wyrażone, mogłoby nie być bez pożytku. Nie wątpi on w każdym razie, że zapewnienia dane przez Francyę i Anglię co do zamiarów swych pod tym względem, przychylny wpływ wywrzeć mogą.

Idąc ciągle tą samą koleją idei, hr. Walewski zapytuje się, czy nie byłoby do życzenia, aby pewne rządy półwyspu włoskiego przynęcając do siebie dobrze zrozumianemi aktami łaski obłąkane lecz nieskażone umysły, położyły kres systemowi, który w prostéj z celem zostaje sprzeczności i zamiast dosięgać nieprzyjaciół porządku, przynosi w skutku osłabienie rządu i dostarcza stronników demagogii. Według jego opinii byłoby to przysługą oddaną równie rządowi Obojga Sycylii jak sprawie porządku na półwyspie włoskim, oświecić rząd ten, że wstąpił na fałszywą drogę. Sądzi on, że ostrzeżenia w tem znaczeniu sformułowane i pochodzące od reprezentantów kongresu, byłyby tem lepiéj przyjęte, iż gabinet neapolitański powątpiewać nie może o powodach, które krok ten doradziły.

Pierwszy pełnomocnik Francyi zwraca następnie uwagę kongresu na przedmiot, który chociaż wyłącznie dotyczy Francyi, niemniéj jednak wszystkie państwa europejskie rzeczywiście interesuje. Zbytecznem zdaje mu się przytaczać, że w Belgii co dzień prawie drukują się pisma najobelżywsze, najnieprzyjaźniejsze dla Francyi i jéj rządu, że tam otwarcie nauczają rewolucyi i mordów. Przypomina, iż niedawno dzienniki belgijskie śmiały brać w opiekę towarzystwo zwane „la Marianne," którego wiadome są dążności i cele; że pisma te są tyluż machinami wojennemi, wymierzonemi przeciw wewnętrznéj spokojności Francyi przez nieprzyjaciół towarzyskiego porządku, którzy czerpiąc siłę w bezwarunkowości, którą ich osłania prawodawstwo belgijskie, żywią nadzieję dopięcia zbrodniczych swoich zamiarów.

Hr. Walewski oświadcza, że jedynem życzeniem rządu cesarskiego, jest zachowanie jak najlepszych stosunków z Belgią. Dodaje on, że Francya pochwalnie tylko wyrażać się może o gabinecie brukselskim i jego usiłowaniach, aby znośniejszym przynajmniéj uczynić stan rzeczy, którego zmienić nie może, gdyż prawodawstwo Belgii nie dozwala mu ani położyć tamy nadużyciom prasy, ani brać inicyatywy nieuchronnie potrzebnéj reformy.

„Ubolewamy, rzekł on, będąc zmuszonymi dać Belgii do zrozumienia konieczną potrzebę zmiany prawodawstwa, które nie dozwala jéj rządowi dopełnić pierwszego z obowiązków międzynarodowych, to jest nietolerowania u siebie zabiegów, mających jawny cel naruszenia spokojności państw sąsiednich. Przedstawienia mocniejszego słabszemu, zbyt są podobne do groźby, abyśmy unikać nie mieli uciekania się do niéj. Jeżeliby reprezentanci wielkich mocarstw europejskich z tego samego jak my stanowiska zapatrując się na tę potrzebę, uważali za stósowne wyrzec swe zdanie pod tym względem, zdaje się, że rząd belgijski, opierając się na znacznéj większości kraju, znalazłby się w stanie położenia tamy stosunkom, które prędzéj czy późniéj wyrodzić mogą trudności i niebezpieczeństwa, którym zawczasu zapobiedz interesem jest Belgii."

Hr. Walewski proponuje kongresowi zakończyć dzieło swe oświadczeniem, któreby stanowiło widoczny postęp w prawie międzynarodowem i któreby przez świat cały przyjęte było z uczuciem żywéj wdzięczności.

„Kongres westfalski, dodaje on, uświęcił wolność sumienia, kongres wiedeński zniesienie handlu murzynami i żeglugę na rzekach.

„Byłoby rzeczą godną kongresu paryskiego położyć tamę długim zatargom, ustanawiając podstawy prawa morskiego w czasie wojny. Cztery następujące zasady dopięłyby całkowicie tego celu.

„1. Zniesienie korsarstwa. 2. Towar neutralny, wyjąwszy kontrabandę wojenną, nie ulega zaborowi nawet pod nieprzyjacielską flagą. 3. Towar nieprzyjacielski nie ulega zaborowi pod flagą przyjacielską. 4. Blokady wtedy tylko obowięzują, gdy rzeczywiście istnieją."

Hr. Clarendon podzielając zdanie hr. Walewskiego, oświadcza, Anglia zamyśla równie jak Francya wyprowadzić wojska swe, która była zmuszoną wysłać do Grecyi jak tylko uczynić to będzie mogła bez uszczerbku dla spokojności publicznéj, lecz, że trzeba wprzód należycie silne obmyśleć rękojmie dla utrzymania zadowalającego porządku rzeczy. Według niego mocarstwa opiekuńcze będą się mogły porozumieć względem środka, jakiego nieuchronnie użyć należy w systemie szkodliwym dla kraju, który zupełnie oddalił się od celu, jaki sobie mocarstwa założyły, ustanawiając tamże monarchię niepodległą dla dobra i pomyślności ludu greckiego.

Pierwszy pełnomocnik W. Brytanii przypomina, że traktat z 30go marca otwiera nową erę, jak to cesarz rzekł do kongresu przyjąwszy ich po podpisaniu traktatu u siebie, „era ta będzie erą pokoju, nic jednak nie trzeba zaniedbywać chcąc być konsekwentnym, ażeby go trwałym i silnym uczynić, że kongres reprezentujący europejskie mocarstwa przeciw własnemu działałby obowiązkowi, gdyby rozwięzując się milczeniem stwierdzał sytuacye, które szkodząc europejskiéj równowadze, niezapewniają, pokoju w kraju najwięcéj interesującym Europę.

„Zarządziliśmy, mówi daléj lord Clarendon, opuszczenie różnych przez obce wojska w ciągu wojny zajętych terytoryów, przyjęliśmy na siebie uroczyste zobowiązanie dokonać jak najrychléj tego opuszczenia, dla czegoż mielibyśmy na zajęcia nastąpione jeszcze przed wojną niezwracać uwagi i wstrzymywać się od wyszukania środków, aby im tamę położyć?"

Pierwszy pełnomocnik W. Brytanii nie uważa za potrzebne zgłębiać powodów, które obce wojska na różne punkta Włoch wprowadziły, sądzi on jednak przypuszczając nawet słuszność tych powodów, że niemniéj jest prawdą, iż z nich wypłynął stan anormalny, który tylko ostatnią potrzebą da się usprawiedliwić, a który ustać winien jak skoro potrzeba ta mniéj się go gwałtownie domaga, że stan ten jeżeli usiłowania łożone nie będą aby mu tamę położyć, dłużéj jeszcze trwać będzie, że jeżeli i nadal oparciem będzie siła zbrojna zamiast zadośćuczynienia słusznym powodom nieukontentowania, pewną jest rzeczą, iż się tym sposobem utrwali system dla rządów małozaszczytny a dla ludów bolesny. Sądzi on, że administracya państwa rzymskiego wiele przedstawia niedogodności, z których powstać może niebezpieczeństwo, a które kongres ma prawo usunąć, narażając się w razie zaniedbania tego na zarzut, iż pracował na korzyść rewolucyi, którą wszystkie rządy potępiają i wykorzenić pragną.

Problem niecierpiący zwłoki w rozwiązaniu zawisł według niego na tem, aby pogodzić usunięcie wojsk obcych z utrzymaniem spokojności, a rozwiązanie to polega na uorganizowaniu administracyi, która odżywiając zaufanie, uczyniłaby rząd nie zawisłym od obcéj pomocy; ponieważ bowiem pomocy téj nigdy się nieudaje utrzymać rząd, któremu duch publiczny jest nieprzychylnym, wynikłaby z tego według jego zdania rola, jakiéj Francya i Anglia dla swych armii przyjąćby niechciały. Byłoby więc jak sądzi, rzeczą użyteczną równie dla państwa papieskiego jak w interesie władzy monarszej Papieża, ażeby zaprowadzić sekularyzacyą rządu i organizacyą systemu administracyjnego odpowiednią duchowi wieku i mającą na celu szczęście ludu. Przypuszcza on, że reforma ta przedstawiałaby w téj chwili może niejakie trudności w samym Rzymie, lecz sądzi, że w legacyach z łatwością przeprowadzićby się dała.

Pierwszy pełnomocnik W. Brytanii robi uwagę, że Bolonia jest od lat 8 w stanie oblężenia, a okolice jéj trapione są rozbojami. Spodziewać się można sądzi on, że ustanawiając w téj części państwa rzymskiego zarząd administracyjny i sądowny, świecki i odrębny zarazem i organizując siłę zbrojną narodową, dałoby się odrazu przywrócić bezpieczeństwo i zaufanie, i że wojsko austryackie mogłoby wkrótce przedsięwziąść odwrót, bez obawy wybuchu nowych zamieszek; jest to według zdania jego próba, którejby zaniechać nie należało, a środek ten przeciw złemu, które się nieda zaprzeczyć, winien być przez kongres przedłożonym do ścisłego rozbioru Papieżowi.

Co się tyczy rządu neapolitańskiego, pierwszy pełnomocnik W. Brytanii chce iść za przykładem hr. Walewskiego, pomijając milczeniem sprawy, które tak miały złowrogi rozgłos. Jest on zdania, iż trzeba bez żadnéj wątpliwości uznać w zasadzie, iż żaden rząd niema prawa pośredniczyć w sprawach wewnętrznych innych państw, lecz sądzi zarazem, że są wypadki, w których wyjątki od tego prawidła są równie prawem jak powinnością. Rząd neapolitański zdaje im się nadawać to prawo i narzucać tę powinność Europie; a ponieważ rządy reprezentowane na kongresie chcą wszystkie w równym stopniu utrzymać zasadę monarchiczną i zgnębić rewolucyę, należy podnieść głos przeciwko systemowi, który w łonie mas zamiast łagodzić pobudza szał rewolucyjny. „Niechcemy, mówi on, aby pokój był zamąconym, a pokoju niema bez sprawiedliwości, powinniśmy zatem króla neapolitańskiego zapoznać z życzeniami kongresu co do poprawy systemu rządowego, życzeniami — które bezowocnemi zostać nie mogą, i żądać od niego amnestyi dla osób które skazane lub aresztowane zostały bez sądu za przestępstwa polityczne".

Co do uwag hr. Walewskiego względem nadużyć prasy belgijskiéj i wynikających ztąd dla krajów pogranicznych niebezpieczeństw, pełnomocnicy angielscy uznają ich ważność, lecz będąc reprezentantami kraju gdzie wolna i niepodległa prasa jest niemal jedną z instytucyj zasadniczych, nie mogą przyłączać się do środków powściągających prasę innego państwa. Pierwszy pełnomocnik W. Brytanii ubolewając nad gwałtownością niektórych organów prasy belgijskiéj, nie waha się oświadczyć, że autorowie potępienia godnych doktryn, o których czynił wzmiankę hr. Walewski, że ludzie którzy nakazują mordy jako środek dopięcia politycznego celu, niezasługują na opiekę, zaręczającą prasie wolność i niepodległość.

Kończąc hr. Clarendon nadmienia, że równie Francya jak Anglia starały się na początku wojny wszelkiemi sposobami zmniejszyć owe wpływy, i że w tym celu ostatnia zrzekła się na korzyść państw neutralnych, w ciągu walki obecnie zakończonéj zasady, jaką dotąd niezmiennie popierała: Dodaje on, że Anglia gotową jest zrzec się jéj stanowczo, w razie gdyby korsarstwo było również na zawsze zniesionem; że korsarstwo niczem innem niejest jak uorganizowanem i prawnem łupiestwem, że korsarze są jedną z największych klęsk wojny, i że nasz stan cywilizacyi i ludzkości wymaga, aby koniec był położony systemowi nie z naszych już czasów. Gdyby cały kongres przyłączył się do propozycyi hr. Walewskiego, rozumie się, że obowiązywałaby ona jedynie mocarstwa, któreby do niéj przystąpiły, i że odwoływaćby się nie mogły do niéj rządy, które odmówiły przyjęcia jéj.

Hr. Orłów robi uwagę, że ponieważ pełnomocnictwo jego ma jedynie na celu przywrócenie pokoju, nie sądzi się być upoważnionym do brania udziału w dyskusyi, jakiéj instrukcye jego nie mogły przewidzieć.

Hr. Buol z zadowoleniem rządy francuski i angielski widzi skłonnymi położyć jak najrychléj koniec zajęciu Grecyi. Austrya, zapewnia on, najszczersze żywi chęci dla pomyślności tego państwa i pragnie równie jak Francya, aby wszystkie kraje eu-

ropejskie używały pod opieką prawa publicznego swéj niepodległości politycznéj i zupełnéj swobody. Nie wątpi on, że jednym z głównych warunków tak upragnionego stanu rzeczy, jest mądrość prawodawstwa urządzonego w taki sposób, iżby powściągało zapobiegawczo nadużycia pracy, którą hr. Walewski tak słusznie naganiał, mówiąc o państwie sąsiedniem, a któréj ukrócenie winno być uważane za konieczność europejską. Spodziewa się on, że we wszystkich państwach stałego lądu, gdzie prasa te same nastręcza niebezpieczeństwa, rządy potrafią znaleść w swojem prawodawstwie środki zawarcia jéj w słusznych granicach i że zdołają w ten sposób uchronić pokój przed nowemi zajściami międzynarodowemi.

Co się tyczy zasad prawa morskiego, którego przyjęcie zaproponował pierwszy pełnomocnik Francyi, hr. Buol oświadcza, że ocenia jego ducha i dążność, lecz że nie będąc instrukcyami swemi upoważnionym do orzekania względem tak ważnego przedmiotu, ograniczyć się musi w téj chwili na oznajmieniu kongresowi, iż gotów jest zapytać swego monarchę o rozkazy w téj mierze.

Lecz na tem, mówi on, zadanie jego skończyć się powinno. Nie mógłby bowiem w istocie zajmować wewnętrzną sytuacyą państw niepodległych, które nie są reprezentowane na kongresie. Pełnomocnicy nie otrzymali innego posłannictwa nad zajęcie się sprawą wschodnią i nie zostali zwołani, aby przedstawiać niepodległym monarchom życzenia odnoszące się do wewnętrznéj organizacyi ich krajów, co pełnomocnictwa złożone w aktach kongresu stwierdzają. Ponieważ instrukcye pełnomocników austryackich określiły w każdym przypadku przedmiot poruczonego im posłannictwa, niejest im wolno brać udziału w nieprzewidzianych przez nie dyskusyach.

Z tychże samych powodów hr. Buol mniema się obowiązanym nie wchodzić w kolej idei rozwiniętych przez pierwszego pełnomocnika W. Brytanii i wstrzymać się od dawania wyjaśnień względem trwania zajęcia przez wojsko austryackie państwa rzymskiego, stając jednak zupełnie po stronie zdania przez pierwszego pełnomocnika Francyi w téj mierze wyrażonego.

Hr. Walewski czyni uwagę, że niechodzi tu ani o powzięcie stanowczego postanowienia, ani o przyjęcie zobowiązań, ani tém mniéj o bezpośrednie mieszanie się w sprawy wewnętrzne rządów reprezentowanych lub niereprezentowanych na kongresie, lecz jedynie o ustalenie i uzupełnienie dzieła pokoju wczesném zapobieżeniem nowym zawikłaniom, mogącym wyniknąć czy to z przedłużenia nieoznaczonego i nieusprawiedliwionego pewnych okupacyj zagranicznych, czy to z systemu niewłaściwéj i niepolitycznéj surowości, czy z oburzającéj samowoli, przeciwnéj między-narodowym obowiązkom.

Br. Hübner odpowiada, że pełnomocnicy austryaccy nie są upoważnieni ani do dawania zapewnień, ani do wyrażania życzeń. Redukcya armii austryackiéj w legacyach przemawia według niego głośno, że gabinet cesarski ma zamiar cofnąć swoje wojska, jak tylko krok podobny uważany będzie za stosowny.

Bar. Manteuffel oświadcza, że zna dosyć zamiary króla, dostojnego swego monarchy, aby się miał wahać w wyrażeniu swéj opinii, jakkolwiek niema instrukcyj w przedmiocie kwestyj wniesionych na kongresie.

Zasady morskie, mówi pierwszy pełnomocnik pruski, do przyjęcia których zawezwanym jest kongres, zawsze zachowywanemi były przez Prusy, które stale usiłowały utrzymywać je w mocy; uważa on się przeto za upoważnionego do wzięcia udziału w podpisaniu wszelakiego aktu zamierzającego włączyć je stanowczo w zakres publicznego prawa europejskiego. Wyraża wreszcie przekonanie, że jego monarcha nieodmówi swego potwierdzenia układom, jakieby pełnomocnicy w téj mierze zawrzyć mogli.

Br. Manteuffel zna wysoką ważność innych wniesionych kwestyj, lecz robi uwagę, że pominięto milczeniem sprawę silnie interesującą dwór jego i Europę; chce on mówić o obecnéj sytuacyi Nefszatelu, nadmieniając, że to państwo jest może jedynym punktem w Europie, gdzie wbrew traktatom i wszystkiemu, cokolwiek formalnie uznaném było przez wielkie mocarstwa, panuje władza rewolucyjna, nieuznająca praw monarchy. Br. Manteuffel żąda, aby kwestya owa zamieszczoną była w liczbie tych, które mają być rozbierane. Dodaje on, że król, jego monarcha pragnie gorąco pomyślności Królestwa greckiego i uchylenia powodów, które przyczyniły się do sytuacyi anormalnéj, przez obecność wojsk obcych sprowadzonéj, i przypuszcza, że należałoby zbadać fakta, mogące przedstawić sprawę tę w właściwém świetle.

Co do kroków jakie możnaby uważać za potrzebne pod względem stanu rzeczy w królestwie obojga Sycylii, bar. Manteuffel robi uwagę, że kroki te mogłyby doprowadzić do różnych niedogodności. Powiada on, że dobrzeby było zapytać się czy zdania téj natury jak te które proponowano nieobudziłyby w kraju ducha opozycyi, i ruchów rewolucyjnych, zamiast odpowiedzieć ideom, jakie miano na celu urzeczywistnić w zamiarze niezawodnie przyjaznym. Nie sądzi on, aby winien był wchodzić w rozbiór obecnéj sytuacyi państwa rosyjskiego. Ogranicza się jedynie na wyrażeniu chęci, aby rząd ten postawionym mógł być w warunkach, któreby uczyniły zbytecznem zajęcie przez obce wojska. Bar. Manteuffel kończy oświadczając, że gabinet pruski uznaje całkowicie zgubny wpływ, jaki wywiera prasa podkopująca wszelki porządek i niebezpieczeństwa jakie zasiewa forytując królobójstwo i rewolucyę, dodaje w końcu że Prusy wzięłyby chętnie uczestnictwo w zbadaniu środków, jakieby za stosowne uznano w celu położenia kresu tym knowaniom.

Hr. Cavour niemyśli zaprzeczać prawa, jakie ma każdy pełnomocnik niebrania udziału w dyskusyi nad kwestyą w instrukcyach jego nieprzewidzianą, sądzi jednakże, iż jest rzeczą nadzwyczajnej wagi, aby opinia objawiona przez pewne mocarstwa względnie zajęcia państwa rosyjskiego była zatwierdzoną w protokóle.

Pierwszy pełnomocnik Sardynii wyraża się że zajęcie państwa rzymskiego przez wojska austryackie, z każdym dniem przybiera charakter coraz bardziej nieustający, że trwa od lat 7miu i że jednakże dostrzedz niemożna żadnego śladu, któryby naprowadzał na domysł, że się zajęcie to prędzej lub późniéj zakończy; że przyczyny które je spowodowały istnieją zawsze, że stan kraju jaki zajmują niepolepszył się zapewne, i że dla przekonania się o tem, dosyć jest zważyć, że Austrya uważa za konieczność dla siebie utrzymywać z całą surowością stan oblężenia w Bolonii, datujący się od pierwszej chwili okupacyi. Robi on uwagę że obecność wojsk austryackich w legacyach i w księtwie parmeńskiem niszczy równowagę polityczną we Włoszech i dla Sardynii prawdziwe tworzy niebezpieczeństwo. Pełnomocnicy sardyńscy, mówi on, uważają za swój obowiązek skreślić w obec Europy stan rzeczy tak anormalny jaki wynika z nieoznaczonego zajęcia wielkiej części Włoch przez wojska austryackie.

Co do kwestyi neapolitańskiej hr. Cavour podziela w zupełności opinie wyrażone przez hr. Walewskiego i hr. Clarendona i sądzi być rzeczą najwyższej wagi wyznaczyć ludzi, którzy łagodząc namiętności, ułatwiliby zwykły pochód rzeczy w innych państwach półwyspu.

Bar. Hübner powiada ze swéj strony, że pierwszy pełnomocnik sardyński mówił tylko o zajęciu austryackiem przemilczając zajęcie francuskie, że oba te zajęcia nastąpiły przecież w jednéj epoce i w jednym celu, że niemożnaby wyprowadzić argumentu jaki hr. Cavour wyprowadził z nieustającego trwania stanu oblężenia Bolonii; że jeżeli stan wyjątkowy jest jeszcze potrzebny w tem mieście, kiedy oddawna ustał już w Rzymie i Ankonie, zdaje się to wszystko najjaśniej dowodzić, że duch mieszkańców Rzymu i Ankony więcej jest zadawalającym niż w Bolonii. Przypomina on że nie tylko państwo rzymskie we Włoszech zajęte jest przez obce wojska, że gminy Menton i Roquebrune, stanowiące część Księstwa Monako zajęte są od lat 8miu przez Sardynią i że jest pomiędzy temi obóma zajęciami różnica że Austryacy i Francuzi wezwani zostali przez monarchę kraju, kiedy wojsko sardyńskie wkroczyło na terytoryum księcia Monako w brew jego woli i pozostaje tamże pomimo reklamacyi panującego księcia.

W odpowiedzi baronowi Hübner hr. Cavour powiada, iż pragnąłby aby się skończyła okupacya francuzka równie jak austryacka, lecz że uważa jednę z nich daleko niebezpieczniejszą od drugiéj dla niepodległych państw włoskich. Dodaje, że mały korpus w wielkiéj odległości od Francyi nie jest dla nikogo groźnym, kiedy bardzo jest niepokojącą rzeczą, widzieć Austryę opartą o Ferrarę i Placencyę, których fortyfikacye rozszerza, wbrew duchowi jeżeli nie literze traktatu wiedeńskiego, rozpościerającą się wzdłuż Adryatyku aż do Ankony.

Co do Monako, hr. Cavour oświadcza, że Sardynia gotową jest wyprowadzić, swoich 50 ludzi z Menton, jeżeli książe będzie w stanie wrócić do tego kraju nienarażając się na największe niebezpieczeństwo. Zresztą nie sądzi on, aby można oskarżać Sardynią, aby się przyczyniła do obalenia dawnego rządu dla zajęcia tego państwa, gdyż książe niemógł utrzymać swéj władzy w jedyném mieście Monoko, które Sardynia zajęła w r. 1848 na mocy traktatów.

Bar. Brunnow sądzi się być obowiązanym szczególniéj dotknąć okoliczności, że zajęcie Grecyi przez wojska sprzymierzone nastąpiło w ciągu wojny, i że ponieważ stosunki szczęśliwie zostały przywrócone pomiędzy trzema dworami, nadeszła chwila do porozumienia się względem środków wrócenia do sytuacyi odpowiedniéj ogólnemu interesowi. Zapewnia on, że pełnomocnicy rosyjscy dostrzegli z zadowoleniem ducha objawianego pod tym względem przez pełnomocników Francyi i W. Brytanii, o którym nieomieszkają rząd swój zawiadomić, i że Rosya chętnie przystąpi w celu utrzymania i ulepszenia stanu rzeczy w Grecyi, do wszelkich środków, jakie mogą się zdawać właściwe celowi, jaki sobie założono tworząc królestwo greckie.

Pełnomocnicy rosyjscy dodają, że odwołają się po rozkazy do swego dworu względem propozycyi przedłożonéj kongresowi odnośnie do prawa morskiego.

Hr Walewski winszuje sobie, że skłonił pełnomocników do zmiany zdania co do kwestyj rozbieranych. Sądzi on, że można było, może z pożytkiem nawet wyrzec swoje mniemania w sposób dokładniejszy w przedmiocie niektórych kwestyj, które zajmowały uwagę kongresu. Lecz jakakolwiek była wymiana właściwych idei, niejest ona bez korzyści.

Pierwszy pełnomocnik Francyi idee te w takie zestawia pewniki:

1. Że nikt niezaprzeczał potrzeby zajęcia się dojrzale ulepszeniem stanu Grecyi, i że trzy dwory opiekuńcze uznały ważność porozumienia się w téj mierze pomiędzy sobą.

2. Że pełnomocnicy austryaccy przyłączyli się do objawionego przez pełnomocników francuzkich życzenia, aby państwo papiezkie opuszczone zostało przez wojska francuzkie i austryackie, jak tylko to stać się będzie mogło bez uszczerbku dla bezpieczeństwa kraju i dla ustalenia władzy Stolicy Apostolskiéj.

3. Że większa część pełnomocników niezaprzeczała skuteczności, jakie mieć mogą środki łagodne obrane w odpowiedni sposób przez rządy półwyspu włoskiego, a szczególniéj rząd Obojga Sycylii.

4. Że wszyscy pełnomocnicy, a nawet ci, którzy obowiązkiem swym sądzili zachować zasadę wolności druku, niewahali się głośno naganić bezkarnych nadużyć dzienników belgijskich, uznając konieczność zaradzenia rzeczywistym niedogodnościom wynikającym z rozkiełznanéj dowolności, któréj w Belgii tak nadużywają.

5. Że przyjęcie przez wszystkich pełnomocników idei zamknięcia prac swych oświadczeniem zasad w przedmiocie prawa morskiego daje nadzieje, że na przyszłém posiedzeniu odbiorą od swych rządów właściwe upoważnienia przystąpienia do aktu, który wieńcząc dzieło kongresu paryskiego, urzeczywistni postęp godny naszéj epoki.

(Podpisy).

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 14 maja.

ω Arcyksiąże Maksymilian z przyjęcia w Paryżu zupełnie zadowolniony. Prócz honorów należnych dostojnemu bratu Cesarza Austryackiego, Cesarz Napoleon stara się pokazać, że zna i umie ocenić wysokie przymioty i zdolności osobiste, którym i tutaj wszyscy znający z bliska Arcyksięcia winny hołd oddają. Oficerowie doświadczeni i biegli w marynarce, podziwiają w nim głębokość wiadomości teoretycznych i bystry rzut oka, z przytomnością umysłu. Arcyksiąże lubi ten zawód i pragnie marynarce Austryi dodać znaczenia w Europie. Zajmuje się przytem literaturą i poezyą i ma w ogólności uczucie trafne i wykształcone dla sztuk pięknych. Pod względem charakteru uprzejmy, łagodny przystępny i ujmujący. Czy podróż Arcyksięcia do Paryża ma cel polityczny zakreślony, nie wiadomo. Lecz to pewna, że jest ważnym politycznym faktem, który równie jak nominacya współczesna pp. Bourqueneya i Hübnera na ambasadorów, w Wiedniu i Paryżu dowodzi, że stosunki między dwoma dworami cesarskiemi są coraz ściślejsze i wybitniejsze.

Baron Werner, który w niebytności hr. Buola zawiadował ministerstwem spraw zagranicznych wyjeżdża na kilka tygodni do Włoch. Baron de Maysenburg i baron Kletzl, którzy towarzyszyli hr. Buolowi do Paryża otrzymali od N. Pana każdy dożywotni dodatek do zwyczajnéj pensyi po 1,000 złr. rocznie. Po konferencyach wiedeńskich, baron Maysenburg który był redaktorem ich protokółów, otrzymał krzyż komandorski Leopolda. Jest to urzędnik pełen zdolności i niezmordowany w pracy.

Baron Testa były konsul jeneralny w Bukareszcie, mianowany został posłem nadzwyczajnym do Parmy. Rząd uznał, że zarzuty zrobione bar. Testa podczas jego urzędowania w Bukareszcie były niesłusznemi i wynagrodził jego zasługi przeniesieniem z wyższym stopniem z konsulatu do dyplomacyi.

W Carogrodzie p. de Thouvenel i baron Prokesch d'Osten żyją w ścisłych prywatnych i politycznych stosunkach. Kwestya urządzenia Księstw Naddunajskich, tam się rozstrzygnie, lecz nieprędzéj aż po załatwieniu kwestyi nowéj granicy w Besarabii. Aż do owéj chwili wojska austryackie pozostaną w Księstwach, lubo w mniejszéj ilości.

Mówią, że hr. Apponyi poseł nadzwyczajny w Londynie, mianowany także będzie ambasadorem przy owym dworze.

Książe Demidow i baron de Mornheim wyjeżdżają do Warszawy.

Między Austryą i Piemontem rozpoczną się w tych dniach układy o połączenie drogi żelaznéj lombardzko-weneckiéj z kolejami Piemontu. Komisarzami Austryi są: pp. Negrelli i Malfi, komisarzami Piemontu: pp. Negretti inżynier i margr. Cantana spełniający tutaj obowiązki posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego. Zdaje się, że stosunki polityczne między temi dwoma państwami nie pogorszą się, a nawet że się może i poprawią.

O ile *Mathilda di Schabron* podobała się publiczności dokładnością wykonania, a tyle *Otello* dany wczoraj nieodpowiedział pod tym względem ogólnemu oczekiwaniu. Jest to zdaniem samego Rossiniego, jego najlepsze i najulubieńsze dzieło. Widziałem w Paryżu elektryczny entuzyazm i dzieliłem go z całéj duszy. Wczoraj publiczność była zimna i ja wyszedłem z sali przed końcem. Beltini jako *Otello* i Bendazzi jako Desdemoa. Cóż za porównanie z Rubinim lub Mario i panią Grisi!

Paryż 12 maja.

Mój kolega L*** pyta się gdziem wyczytał, że Cesarzowa zrobiła dnia 20 kwietnia przejażdżkę w powozie. Nie wyczytałem téj wiadomości nigdzie, lecz dostałem ją od naocznego świadka, którego spotkałem wracającego z Pól elizejskich. Przekonałem się potem, że naoczny świadek miał złe okulary i że mnie w błąd wprowadził, ale błąd ten był tak..... ważnym, żem nie myślał go nawet prostować. Dziękuję memu koledze, że mnie w téj..... ważnéj rzeczy, choć w połowie zastąpił. Wyrzuciłbym tylko z jego ustępu, który téj ważnéj rzeczy poświęca, wyraz *kłamstwo*, które nie wie czy sobie czy mnie przypisać. Nikt w dzisiejszym wieku nie kłamie, ale się tylko myli, a jeżeli ambasadorowie mają prawo mylenia się, to mają je jeszcze bardziéj korespondenci choćby najbaczniejsi i nie wierzący tylko naocznym świadkom. Mój kolega L*** jest za świeżym w rzemiośle, pomimo że już raz o jego trudnościach napomknął, i zapomina, że.... się nigdy nie mylił.

Zapowiadane przymierze francuzko-rosyjskie spłonęło jakby z dymem. *Le Nord* nic nie mówi o traktacie z dnia 15go kwietnia. Hr. Orłow miał się skarżyć, że z niego zażartowano. Nie wierzę temu i jestem przekonany, że jenerał godniéj w téj okoliczności postąpił, ale choćbym chciał, traktatowi wagi ująć nie mogę, albowiem każdy widzi, że traktat ten utrzymuje dawną szachownicę Europy. W obecnym stanie rzeczy, ni sprawa Belgii, ni sprawa Włoch nie mogą wojny sprowadzić. Wszystko musi się załatwić na drodze pokoju. Co nastąpi później? to tylko ten może wiedzieć, który nie lubi wyrazu *nie wiadomo*.

Według dzisiejszych wiadomości lord Cowley wróci tylko na pewny czas do Paryża. Późniéj ma się udać jako stały ambasador do Petersburga.

Młody książe Wittgenstein, który przywiózł z Petersburga ratyfikacyę traktatu z dnia 30 marca, ożeni się za miesiąc w Baden z panną de Bellmar, mającą 100 tysięcy fr. rocznego dochodu, a któréj matka Wołoszka, z rodu Kantakuzenów jest bardzo bogatą. Z księciem Wittgensteinem konkurował baron Tayllerand ten sam, który tyle pracował, aby go posłano jako komisarza do Bukaresztu. Ktoby się spodziewał, że zastąpienie w téj misyi p. Baudin przez barona Tayllerancla miało za powód rachuby miłosne.

Jeszcze nic stanowczego nie postanowiono o losie kozaków sułtańskich. Czekając na decyzyą, kozacy sypią pod Warną mogiłę na cześć króla Władysława Warneńczyka.

Wczoraj w niedzielę Cesarzowa wyjechała po raz pierwszy z Cesarzem do parku bulońskiego. Widziałem ją na moje własne oczy i bez okularów. Jeżelim wziął za nią osobę inną to już byłaby fatalność. Król Wirtembergski był także w parku bulońskim. Były wczoraj wyścigi konne na placu Marsowym. Ciekawych było mało, bo miejsce jest smętne. Aby były piękne, wyścigi potrzebują łąk i zieloności. Tak rozumieją rzecz Anglicy i nie mylą się.

Dziś w drugi dzień Zielonych świątek, nie wyszedł żaden dziennik. Czas jest piękny i ciepły. Wszystko co może przeprowadza się na wioski okoliczne. Mieszkania w okolicy Paryża nadzwyczaj zdrożały. Każdy unika polityki i świata używa. Namiętności polityczne, jeżeli nie zniknęły, to usnęły. Pozostał materyalizm idei i materyalizm obyczajów. Materyalizm idei i obyczajów lubi wesołość. Paryż też jest wesołym i możnaby powiedzieć, że jest szczęśliwym.

Paryż 14 maja.

Drażliwa sprawa francuzko-belgijska została złagodzoną w skutek eksplikacyi *Monitorów* dwóch rządów. Głos hr. Walewskiego na kongresie jest teraz lepiéj zrozumiany i należy się spodziewać, że rząd belgijski powinnosci swych dopełni. Nie podobały się tutaj krzyki dzienników angielskich podniesione w obronie Belgii, ale nie podobały się jeszcze więcéj krzyki tychże dzienników obrócone do Piemontu. Piemont znajduje się prawie w sojuszu z Anglią i Rosyą. Oba państwa radeby użyć Piemontu i wzniecić ruch we Włoszech, dla zaszkodzenia Francyi, Austryi i Stolicy apostolskiéj. Hr. Cavour zdaje się odrzucać pojednawczą interwencyą, kiedy oświadczył, iż zgoda między Piemontem a Rzymem jest niepodobną. Piemont nic jednak nie zrobi opierając się na Anglii i Rosyi. W dzisiejszym stanie przymierzy, sprawa Włoch nie może być załatwioną tylko przez Francyą i Austryą. Jest to rzecz nad którą pracuje oddawna hr. de Reyneval i nad którą pracować będzie także hr. Colloredo. Trzeba się spodziewać, że Włochy, szczególniéj państwo kościelne, przyjdą nareszcie do jakiejś normy, która przygłuszy krzyki protestanckie i schyzmatyckie. Cesarz dał Piemontowi słowo i niezawodnie go dotrzyma, choćby Piemont nie szedł drogą mu wskazaną. *Union*, *Assemblée Nationale* i *Univers* stanęły jeżeli nie w obronie *status quo* we Włoszech, to przynajmniéj papiezkiego *motu proprio*. *Débaty* są więcéj wymagające i naglące. Gdyby sprawa państwa papiezkiego zakończyła się i mogła zakończyć się szczęśliwie, siła katolicyzmu w trójnasóbby się podniosła.

Ustalająca się pokojowa sytuacya Europy potwierdza moje dawniejsze podanie, że Francya jest nie źle z Anglią, lecz że jest najlepiéj z Austryą. Pogłoska, że Francya ma zająć Neapol a Anglia Sycylią nie ma żadnéj podstawy. Mógł to być projekt angielski, ale nie francuzki, Cesarz trzyma się polityki katolickiéj i jeżeli ją zmieni, to chyba może po chrzcie i koronacyi. Polityka dynastyczna jest zawsze bardzo ważną dla Cesarza. Dla téj polityki Cesarz spogląda przez szpary na wpływ ultra-montanizmu we Francyi. Biskupi francuzcy zaprowadzili po prowincyach liturgią rzymską i tę liturgią zaprowadza teraz w stolicy Francyi arcybiskup paryzki. Znając charakter Cesarza można być pewnym, że wytrwa w systemie polityki katolicko-augustowskiéj. Mówią, że Cesarz jest zaproszony przez króla pruskiego do Berlina na zjazd z Cesarzem Aleksandrem II i że miał zaprosiny przyjąć. Jeżeli to jest prawda, Cesarz postąpiłby wedle wymagań polityki dynastycznéj. Monarcha uznany jak Napoleon III., może pragnąć pokazać poddanym, że wszedł stanowczo w rodzinę monarchów europejskich. Trudno przypuścić aby zjazd w Berlinie, gdyby nastąpił, był w stanie zerwać alians Francyi z Anglią i Austryą i wrócić Europę do czasów aliansu francusko-rosyjskiego. W tych czasach Cesarz ma tylko swój interes dynastyczny na względzie i głuchy jest na uroszczenia swéj familii do Neapolu i Hiszpanii itd. Niema on zresztą głów na nowe dynastye. Głowa rachująca na koronę neapolitańską, jest zbyt słabą, aby ufność wzbudziła. Cesarz, powtarzam, zawiera się obecnie w polityce dynastycznéj i pokojowéj, i stosując się do niéj, nie powoła pod broń r. 1857 tylko 100,000 rekrutów. Jest to pierwsza istotna redukcya armii francuskiéj, redukcya słaba, bo zmiejsza armią tylko o 40,000 ludzi. Dalsze postępowanie Cesarza będzie zapewnie głównie zależyć od stanu wewnętrznego Francyi. Jeżeli Francya dozna nudów, oh! wtenczas nowa wojna stanie się niechybną.

Jeszcze niewyczerpano przedmiotu sekretnego traktatu z d. 15 kwietnia. Potwierdza się, że lord Palmerston złożył ten traktat w parlamencie dla własnéj obrony i że na jego prośbę parlament nie poddał go pod debaty. Potwierdza się także, że Cesarz jest z tego nie kontent i że najwięcéj jest nie kontent...z tryumfu lorda

Palmerstona. Pierwszą pobudkę do sekretnego traktatu miała dać Austrya. Ostatni fakt tłumaczy nam powody zdumienia Rosyi i nagłego zamilczenia jéj organów. Anglia nie wyszła z honorem z wojny, a teraz nie wychodzi z honorem wracając do pokoju. Reszty legionów niemieckich i włoskich przypominają nam czasy Kartaginy i jéj wojsk najemniczych. Gdyby Anglia miała prowadzić jeszcze raz taką wojnę jak ostatnia, niewiem z jakiemi siłami by wystąpiła. Anglia zostawi w Turcyi 20,000 wojska a Francya 40,000. Wymaga tego obecny stan Turcyi. Sułtan sprzeciwiał się zrazu zostawieniu wojsk, ale kiedy mu oświadczono, że w razie buntów, alianci wezmą stronę chrześcian, przychylił się do wszystkiego. Wojska zachodnie mają konsystować w Stambule, Smyrnie, Salonice, Adryanopolu, Szumli, Warnie i Trebizondzie. Flotyla statków parowych, które alianci pozostawią na wschodzie, ma przewozić wojsko na różne punkta stósownie do potrzeby. Kozacy ottomańscy czekają w porządku i karności rozstrzygnienia swego losu.

Paryż 14 maja.

Dziś wyszedł drugi tom historyi kampanii krymskiéj pana de Bazancourt. W tomie tym znajduje się list do jenerała Canroberta z d. 28 kwietnia 1854, w którym Cesarz wyjaśnia, jakieby robił operacye, gdyby mógł był udać się do Krymu. Cesarz ufa w swe talenta wojskowe i zapewne ma zamiar dać tego kiedyś dowody.

Król wirtembergski opuścił Paryż onegdaj. Był on przyjęty na kolei żelaznéj i odprowadzony tamże przez księcia Napoleona. Cesarstwo mieli dziś udać się na mieszkanie do St.-Cloud i tam przyjąć spodziewanego co chwila arcy-księcia Maksymiliana-Ferdynanda, naprzeciw którego wyjechał baron Hübner. Cesarzowa ma się lepiéj i może się z Cesarzem po Paryżu przejeżdżać. Ludność dobrze ją przyjmuje. Cesarz używa wyraźnéj popularności. Przechadza się on nieraz sam w ogrodzie tuileryjskim i miesza się w tłumie słuchających muzykę wojskową.

Izba uchwaliła onegdaj projekt do prawa przeznaczający 400,000 fr. na chrzciny syna cesarskiego. Rada municypalna miasta Paryża dała na ten cel prefektowi Sekwany prawie kredyt nieograniczony. Paryż wyda dużo pieniędzy na chrzest. Zdaje się pewnem, że po chrzcie Cesarstwo udadzą się na obiad do ratusza, jak to zrobił Napolen I. Królowa szwedzka i książę Oskar zajadą do St.-Cloud lub też do Tuilieryów. Matka zaś króla szwedzkiego ma mieszkać w hotelu przy ulicy Magdaleny, który oddawna należy do jéj familii i który się teraz wyporządza. Hr. de Morny uda się dopiero po chrzcie do Petersburga. Wkrótce ma być ogłoszony dekret urządzający regencyą. Regentką ma być Cesarzowa, a w radzie regencyjnej hr. de Morny ma pierwsze miejsce zajmować. Książę Napoleon nie będzie należał do rady. Książę Hieronim może będzie do niéj należał przez wzgląd jaki Cesarz ma dla niego.

Ciało prawodawcze powinnoby skończyć swe obrady d. 1 czerwca, ale zapewne nie skończy ich aż d. 15.

Minister spraw wewnętrznych przesłał do prefektów okólnik zabraniający dawania sobie tytułu *Monseigneur*, który się należy jedynie familii cesarskiéj.

Mówią że wyjdzie wkrótce na scenę hrabia Leon, syn naturalny Napoleona I. Rząd ma go wprowadzić do administracyi doków. Hrabia Leon ma wiele podobieństwa do Napoleona I. Jest coś bystrego w jego oczach, niestety bystrość ta ograniczała się dotąd na samém pieniactwie. Jest to pieniacz, który zawstydza wszystkich adwokatów paryskich.

P. Cucheval Clarigny tracąc redakcyę *Constitutionnela*, ma dostać pieniężną nagrodę czy urząd Radcy Stanu.

Doniósłem niedawno, że jeden rodak odebrał pozwolenie udania się na trzy miesiące na Litwę, dla zobaczenia się z matką. Pokazuje się dziś, że rodak nasz nie odebrał jeszcze pozwolenia, lecz że go się spodziewa.

Mówią że syn sławnego ministra Polignac żeni się z panną Laurą, modniarką paryską.

Wystawa rolnicza, otwierająca się dnia 27 b. m. w pałacu przemysłowym, pójdzie zapewne dobrze. Będzie dużo bydła, produktów i machin rolniczych.

Minister prac publicznych zajmuje się wielce poprawianiem dawnych mostów paryskich i budowaniem nowych. Wkrótce nie pozostanie nic do życzenia pod tym względem.

Jeometrya, wydana w Paryżu w języku polskim przez Henryka Niewęgłowskiego, egzaminatora w cesarskiém liceum Ś. Ludwika, o któréj parę razy już wspomniałem, została pochlebnie ocenioną przez p. Torquene, naczelnego redaktora *Biuletynu matematycznego*, krytyk chwali p. Niewęgłowskiego, że nie napisał jeometryi przemysłowéj i że pozostał wiernym idealowi jak czynił Platon, Euklides i Archimedes. P. Torquene kończy artykuł, poświęcony pracy naszego rodaka, temi słowy: „Winszujemy ojczyznie Kopernika tego rzeczywistego i bogatego płodu".

Pod przybraném nazwiskiém Delaire, p. Borucki ogłosił broszurę: *Hidraulique et hidrodinamique experimentales, analitiques et theoriques*, jako wstęp do obszerniejszego dzieła, w którém, opierając się na erudycyi naszego rodaka Rola, w pismach drukowanych r. 1685, przedstawia inną formułę na obrachowaniu prędkości wody w stosunku do sześciennego jéj napływu.

Paryż 14 maja.

L*** Po dziesięciodniowym pobycie w Paryżu król Wirtembergski odjechał dzisiaj do Sztutgardu, a oboje Cesarstwo natychmiast udali się na mieszkanie letnie do pałacu St. Cloud. Jutro spodziewany przyjazd arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana. Pobyt jego w Paryżu ma być krótki; z powrotem odwiedzi dwory brukselski i hagski. Podają za pewne, że zwłoki księcia Reichstadt sprowadzone będą do Francyi i że chrzest syna cesarskiego odbędzie się w rocznicę bitwy pod Marengo.

P. Delavo właściciel zamku wybudowanego na polach Marengo, ogłosił go na sprzedaż w cenie 600,000 franków. Przewidując prawie niepodobieństwo znalezienia nań kupca w téj cenie, bo majątek wcale nieintratny, podał myśl pierwszą wywołania owéj składki od 5 do 25 centimów, jeśli się zbierze odpowiednia suma upominkiem dla Cesarzowéj i jéj syna będzie ów zamek Marengo.

Baron Bourquenay mianowany ambasadorem przy dworze wiedeńskim, a nawzajem baron Hübner w podobnym tytule zostaje przy dworze francuzkim. Jest to nagroda zasług oddanych przez dwóch dyplomatów w czasie kongresu paryzkiego, a razem pewna oznaka ściśléj przyjaźni obu dworów.

Kwestya włoska a głównie organizacya państwa papiezkiego zajmuje wszystkie umysły; sprzyjający szczerze głowie kościoła, szukają różnych sposobów zaradzenia złemu; każdy rad przynieść niezawodne lekarstwo, a ledwie i *Univers* odezwał się, że Papież bez wojska obejść się nie może, zaraz znaleźli się duchowni, którzy podali myśl czyby niemożna było ofiarować mu gotowego już zastępu kozaków sułtańskich. Dziwaczna to myśl, nieprawdaż? ale istotnie tak jest, wątpię tylko, aby ci ochotnicy bisurmańscy zezwolili na przyjęcie tytułu *żołnierzy papiezkich*.

Jeszcze o łaskach mających się udzielić przez Cesarza Aleksandra II żadna by najmniejsza wieść nieprzyszła, a już zawczasu występuje przeciw nim protestacya. Wydawca niegdyś *Sybilli nadwiślańskiéj* skrzętnie zbiera podpisy. Zastawszy go przy téj niewdzięcznéj pracy, Cesarz Aleksander dobitniéj od niego protestuje, konfiskując dobra najmłodszego syna księcia Sanguszki, choć brat jego starszy przeszedł w służbę rosyjską. Pan A. W. naturalizowany we Francyi, który wedle doniesień z Paryża miał już otrzymać pozwolenie udania się do Litwy na trzy miesiące, wcale go nieotrzymał.

„Głupi jak stołowo nogi" mówi polskie przysłowie. Dziś dzieło napisane przez *stołowe nogi* wyszło w Genewie pod tytułem: *Rom, Génève et l'Eglise du Christ.* Towarzystwo trudniące się obracaniem stołów w Genewie, zawiązało się w korporacyą religijną i wybudowało kaplicę w okolicach tego miasta. Dzwony wzywają do niéj nogi wierzących, a ich głowy wzywają wszystkich bawiących się zabawką stołową po całym świecie. O ważnych odkryciach w téj krainie tajemnic mystycznych hr. Al. Br. i o nawróceniu na wiarę katolicką jednego z najsławniejszych adeptów téj nowéj fantasmagoryi napiszę wam w liście następującym.

Paryż 15 maja.

L*** Zacznę od *Revue des deux Mondes*, ale niewiem na czém skończę. P. Gustaw Planche w numerze tego przeglądu jeszcze dnia 1wszego października 1855 roku zdając sprawę o malowidłach hiszpańskich, któreśmy oglądali w czasie wystawy powszechnéj, a które on sądził, jak się pokazuje tylko z katalogu, pozwolił sobie o portrecie królowéj hiszpańskiéj i jéj męża Don Franciszka, pędzla p. Madrazo, powiedzieć te słowa: „Nie mówię już nic o królowéj Izabelli i jéj mężu, bo te osoby niedostarczają dla pędzla obfitych skarbów; ale między damami dworu, co mu za model służyły, są przecudne, godne najpierwszego mistrza, a jakżeż on z nich korzystał?... „I publiczność sąd p. Planche przyjęłaby niezawodnie, bo kto tam tak bardzo wchodzi w szczegóły, gdy tych szczegółów było tysiącami przed jéj okiem — ale na nieszczęście krytyka, pan Federico de Madrazo ogłasza w dziennikach, że portret, o którym mowa zaledwie napoczęty dotychczas pozostał w jego pracowni w Madrycie, a omyłką się stało, że był zamieszczony w katalogu.

Jeżli krytykowi sztuk pięknych wolno jest do tego stopnia mylić się i podobne fałsze pisać, jakże nam *pseudo* politykom niewchodzącym do gabinetów państw jak to mógł uczynić p. Planche wchodząc do salonów, nie wglądającym w traktaty nieogłoszone, jak mu to wolno było patrzeć na rozwieszone płótna, godzi się czasem wnioskować mylnie, wróżyć opatrznie, cała zasługa nasza jeżli to czynimy w dobréj wierze. Po takim wstępie przystępuję do rzeczy. Powiedziałem kiedyś, a jeszcze przed nastaniem traktatu 30go marca, że przymierze między Francyą a Rosyą po zawartym pokoju może być prawdopodobne, nie był to domysł w przelocie wiatru plotek schwycony, ale oparty na domniemaniach mających pewną podstawę. Zaraz po zdobyciu Sebastopola wydane były rozkazy do dowodzącego armią francuzką, aby żadnych kroków nieprzyjacielskich nieprzedsiębrał przeciwko księciu Gorczakowowi; jeżli dzieło p. Bazancourt *Expedition de Crimée*, którego druga i ostatnia część ma dzisiaj wyjść z druku, ogłasza wszystkie rozkazy tyczące się téj kampanii, jestem pewien, że i ów rozkaz się w niém znajdzie. Wiadomym był wielu przyjazd p. Lieven i domyślano się już w tenczas, daleko pierwéj niż propozycye wiedeńskie Rosya przyjęła, że do pokoju przyjdzie. Nareszcie przyjazd hr. Orłowa i przyjęcie jakie go tu spotkało, jeżli wszystko na cośmy patrzyli, było szczere, mogło upoważniać do wniosków, że to wszystko skończy się na ściślejszém przymierzu między dwoma dworami. Że podobna dążność mogła być istotnie, dowodzi artykuł *Pressy* wiedeńskiéj która tłómacząc powody nastania traktatu 15go kwietnia między Francyą, Anglią i Austryą, wyraźnie powiada, że dwie ostatnie szukały w nim sposobu zapewnienia jedności działania na przyszłość Francyi, okazującéj jawnie chęć zbliżenia się do Rosyi. To pierwsze.

Kiedy zaraz po sesyi 2go maja, na któréj lord Clarendon oznajmił istnienie traktatu z 15go kwietnia, robiłem uwagę, że się domyślają artykułów sekretnych, których lord Clarendon nie miał potrzeby ogłaszać, pisałem dla tego bom inaczéj nierozumiał znaczenia traktatu samego. Dziś *Indépendance* idzie daléj i powtarzając za drugiemi co to są pełni podejrzeń, rzuca myśl egzystencyi nie już dodatkowych punktów, ale całego traktatu któremu pierwszy służy tylko za maskę. To drugie.

Tak tedy zrzuciwszy część ciężaru odpowiedzialności na *Pressę* i *Indépendance*, lżéj mi teraz z resztą ładunku, a gdy dopiéro po udziale wziętym przez kredyt ruchomy francuzki w przedsiębiorstwie dróg żelaznych austryackich, rachowano tu z pełném zaufaniem na przymierze z Austryą, tak być może że dopiéro stosunki finansowe téj instytucyi z Rosyą utorują drogę do innych.

W skutek listu ministra p. Billault, o którym wspomniałem w liście moim umieszczonym w *Czasie* (8go maja) prefekt policyi tutejszéj wydał okólnik do wszystkich komisarzy okręgowych, aby czujną baczność dawali na podejrzanych o mamienie drugich wpływami swemi u rządu. Okólniki tego rodzaju i prawa obmyślane w radzie stanu, są to wszystko lekarstwa na chorobę epidemiczną czasów dzisiejszych, ale jéj źródło póty tryskać będzie, póki umysły i dusze ludzkie nie wrócą się ku pragnieniu i pożądaniu wyższych rzeczy nad te poziome, materyalne interesa. A jak je od nich oderwać?... Kto zdolny jest takiemu dziełu podołać?... odpowiadam: Kościół, panujący, pisarze — tchnieniem nowego ducha, prawem i wychowaniem, moralnością i przykładem. Ale gdzież znaleść pisarzy nie dla zysku?... Jakże smutno wygląda śpiewak *Medytacyj* piszący do p. Bancroft do Nowego Yorku: „Posyłam ci najlepszego mego przyjaciela P. D., który z czystego jedynie poświęcenia dla mnie, udaje się do Ameryki aby *pilnować moich interesów*. Jest to kwestya życia lub śmierci dla mnie"..... a dla czytających raczéj głos nieszczęśliwego bankruta niż wielkiego poety.

C. K. minister spraw wewnętrznych zamianował koncepistę namiestnictwa w Krakowie Dra Józefa Michniewskiego i aktuaryusza okręgowego w Morawie Józefa Schillera komisarzami obwodowymi 3ciéj klasy w krakowskim obrębie rządowym.

Wiedeń 18 maja. J. C. K. Mość najwyższem postanowieniem z d. 6 b. m., dozwolił przyjąć i nosić następującym osobom obce ordery: C. K. Internuncyusz fmpor. bar. Prokesch turecki order Medżidżie 1éj klasy, c. k. poseł hr. Rudolf Apponyi w. krzyż zasługi korony bawarskiéj; c. k. radzca legacyi Wiktor Weiss Starkenfels komandorski krzyż grecki Zbawiciela, konsul w Trebizondzie bar. Baum Medżidżie 4éj klasy.

— J. C. Mość nadał konsens na budowę kolei z Reichenbach do Pardubitz w Czechach. Ministeryum handlu udzieliło towarzystwu kolei karyntyjskich pozwolenie na rozpoczęcie praw przygotowawczych pod koleje z Villach do Marburga lub Cilli, albo też Pöltschach, tudzież do skreślenia planów na budowę kolei do Udine i Brixen.

— Wszystkie przepisy tyczące się umowy telegrafowéj między związkiem telegraficznym austryacko-niemieckim, tudzież Francyą i Belgią odnoszą się w moc świeżo zawartéj umowy do korespondencyi telegraficznéj z Sardynią.

— Akcye kolei żelaznych rządowych odstąpionych towarzystwu francuzkiemu zachwiały się mocno temi dniami, a to głównie w skutku pogłoski powszechnie utrzymującéj się, iż założyciele towarzystwa przyznaną sobie tantiemę przez całe lat 90 trwania ich przywileju, a wynoszącą 10 % rocznie czystego zysku, pragną skapitalizować a to w ten sposób, aby zamiast renty im przypadającéj dano im 40,000 sztuk akcyj *al pari*, co po kursie obecnym uczyniłoby wartości około 18 milionów franków. Sądzą wszakże, że choćby akcyonaryusze na to przystali, rząd uchwały téj niepotwierdziłby nigdy.

— Następcą kardynała Viale Prela w Wiedniu ma być nie jak dawniéj utrzymywano legat w Monachium Msgr. Luca, lecz dzisiejszy prodelegat koloński Msgr. Grasselini.

— Jeneralny gubernator król. Lombardzko-Weneckiego dozwolił wrócić do kraju wygnańcowi Karolowi Beruda.

— Jenerał austryacki Ruckstuhl dowodzący w Ankonie w państwie papieskiém wydał ponowną proklamacyę na przedstawienia z wielu stron nadchodzące, iż zwrot broni przechowywanéj jeszcze dozwolony jest bezkarnie po koniec maja.

Niemcy.

Król pruski wyjechać miał w niedzielę 18go do Bydgoszczy, tam przenocuje i w poniedziałek rano uda się do Królewca, gdzie oczekiwać będzie przyjazdu Cesarzowéj rosyjskiéj wdowy z synem jéj W. Ks. Michałem. Książe Fryderyk Wilhelm wyjechał w sobotę wieczór do Londynu.

Rosya.

Znaczne wrażenie w Rosyi sprawił niedawno zaszły wypadek. Dotychczas wedle praw rosyjskich dzieci z małżeństw mięszanych, to jest zawieranych między osobą jakiegokolwiek wyznania chrześciańskiego a osobą wyznania grecko-rosyjskiego, musiały być wychowane w wierze prawosławnéj. Teraz wydarzył się pierwszy wypadek za panowania Cesarza Aleksandra II, iż duchownemu luterskiemu w Kurlandyi, który ożenił się z Rosyanką greckiego wyznania, dozwolono wychowywać dzieci z tego małżeństwa zrodzone w wierze luterskiéj.

— Cesarz usunął z posady kuratora petersburgskiego okręgu naukowego senatora Mussin-Puszkina, który był zarazem naczelnikiem cenzury. Następnie usunięty został radca stanu Peucker naczelny cenzor petersburgskich dzienników. Utrzymują, że ta zmiana w osobach jest tylko oznaką zmiany systemu naukowego; wielu za pośpiesznie sądzi, że jest to zarazem przepowiednią zniesienia cenzury.

— *Północna Pszczoła* z 8go maja zawiera znów artykuł pióra Bułharyna zachęcający Rosyą do podźwignięcia przemysłu, rolnictwa i handlu; w artykule tym autor czyni częste napady przeciw cudzoziemcom, którzy „wszelkiemi środkami usiłują przeszkodzić rozwinięciu się samodzielnego przemysłu i handlu rosyjskiego.

— Dziennik *Börsen. Halle* pisze: rząd rosyjski zniży lub zniesie zupełnie taksę od paszportów zagranicę i usunie rozmaite trudności tamujące stosunki z obcymi krajami. Mnóstwo Rosyan wyjeżdża w tym roku za granicę; utrzymują, iż wydano 40,000 paszportów; wszystkie miejsca na parowcach pocztowych z Kronstadu do Szczecina są zamówione aż do 1go lipca.

— Co do budowy dróg żelaznych, Cesarz odrzucił stanowczo zasadę hr. Kleinmichela, byłego ministra robót publicznych, budowania dróg żelaznych przez rząd na drodze administracyjnéj. Wszelkie takie budowy powierzać będzie rząd przedsiębiorstwu prywatnych towarzystw.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Niejaki Puls szlązak w Londynie mieszkający po długich próbach znalazł sposób wydobywania tanim kosztem gazu wodorodnego z wody i zamierza użyć go do oświetlania i opalania. *Deutsche allg. Ztg*, donosi z Londynu, że próby te przeszły wszelkie oczekiwanie i kapitaliści walczą o nabycie od niego tego wynalazku. Wynalazca zamyśla odbyć teraz próbę na wielką skalę z gazometrem dla przekonania się o sile i odpowiedniości światła tego do oświetlania ulic.

Wyszedł Nr. 18 „Tygodnika Rolniczo-przemysłowego Krakowskiego" i zawiera:

1) Kilka uwag nad projektem statutu założyć się mającéj szkoły praktycznéj gospodarstwa wiejskiego dla zachodniéj Galicyi, przez Adama Mieczyńskiego.
2) Kilka uwag o uprawie modrzewia i sosny.
3) Korespondencya.
4) Wyjątek z starych gospodarskich praktyk na miesiąc maj.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dn. 19go maja.*— Metaliki 5-procent. $84\frac{3}{4}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. 75.— Metaliki 4-proc. $86\frac{13}{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narod. 5-proc. $85\frac{1}{4}$. — dto $4\frac{1}{2}$-proc. $75\frac{1}{2}$. dto z r. 1850 4-proc. $67\frac{1}{2}$. — Augsburg $102\frac{1}{4}$.—Londyn złr. 10 kr. $2\frac{1}{2}$. — Paryż 119. — Akcye Bankowe 1121. — Akcye kolei żel. północ. —. — Ferdyn.

Kurs krakowski z d. 19 maja. — Bankn. austr. ż. $109\frac{1}{4}$,— pł. $108\frac{1}{2}$. —Pruski kurant ż. $106\frac{1}{2}$ pł. 106. — Ruble sr. nowe ż. 102,— pł. 101. — Cwancygiery nowe ż. 112,— pł. 111. — Cwancyg. stare ż. 112, pł. 111. — Imperyały żądają $35\frac{2}{3}$, płacą $35\frac{1}{3}$. Dukaty austr. holend. ż. 21,— pł. $20\frac{1}{2}$. — 20-frank żąd. 35, płacą $34\frac{1}{2}$. — List zast. polskie z kuponami żąd. 100,— pł. $99\frac{1}{2}$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. $84\frac{1}{2}$, pł. 84. — Listy Indemn. z kupon. żąd. $76\frac{1}{2}$, płacą 76.

Kurs lwowski z dn. 15go maja. — Dukat holenderski złr. 4 kr. 39. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 40. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 6. — Rubel ros. złr. 1 kr. 33. Talar pruski złr. 1 kr. 28. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 8. — Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — mk. — Sprzedał 100 po złr. 84 kr. 30.— Dawał za 100 złr. 84 kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

Kurs wrocławski z d. 17go maja. — Banknoty austr. $101\frac{11}{12}$ ż.—Bankn. polsk. $93\frac{5}{6}$ d. — Listy zast. polkie dawn. $92\frac{3}{4}$ ż. — nowe $92\frac{3}{4}$ ż. — Listy zast. poznańskie 4-proc. $99\frac{1}{2}$ d. dto $3\frac{1}{2}$-proc. 90 dają.— Kolej Krakow. Górno-Szląska $84\frac{1}{4}$ ż.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 16 maja. *Monitor* donosi, że J. C. W. Arcyksiąże Ferdynand Maksymilian przybył wczoraj wieczór do St. Cloud i przyjmowany był przez Cesarza u wielkich schodów, który go do Cesarzowéj zaprowadził. Przyjęcie dostojnego gościa w Paryżu było pełne przychylności i poważania.

Paryż 17go maja. *Monitor* donosi: J. C. W. Arcyksiążę Ferdynand-Maksymilian odwiedził wczoraj księcia Hieronima i księcia Napoleona, tudzież księżnę Matyldę; nakoniec udał się do hotelu poselstwa austryackiego, gdzie przyjmował przedstawiających Mu się poddanych austryackich bawiących w Paryżu. Obiad był w St.-Cloud, na którym znajdowali się bar. Hübner ambasador cesarski, ministrowie i wyżsi urzędnicy.

Turyn 15 maja. Hr. Stackelberg wraca jutro do Warszawy. Studenci podburzeni artykułem dziennika *Armonia*, uspokoili się za staraniem profesora Nuyts.

Modena 16 maja. *Messagiere* powiada, że zawarcie konkordatu między Rzymem a Petersburgiem bardzo wątpliwe, gdyż umowa z r. 1846 istnieje, która potrzebuje być tylko wprowadzona w wykonanie całkowicie, aby była wystarczającą.

Dziennik turyński *Diritto* donosi z Genui pod d. 12m b. m. wieczór, że w pobliżu poczty uczyniono napad na osobę konsula austryackiego. Późniéj niektórzy burzyciele przezywali złośliwie konsula, wytłukli nieco szyb w domu konsularnym itp. Sam korespondent pomienionego dziennika nazywa te sprawki skandalicznemi i smutnemi.

Poczty zachodnie nie doszły nas dziś wieczór.

Przyjechali od 18 do 19 maja.

HOTEL POLLERA. Hess Karol, Stummer Ferdynand, Obst Józef z Wadowic. Hajderer Jan c. k. starosta, Geissler Adolf z Tarnowa. Babecki Kajetan, Fuchs Teresa, Wiśniewski Tadeusz, Laubek Ludwika, Schwarz Marek, Wangemann Wojciech ze Lwowa. Georges Ernest, Schimmelfennig Gustaw, Liprinn Jan z Prus. Ostaszewski Teofil, Łubkowski Zygmunt, Jaworski Józef z żoną z Galicyi. Jaworski Floryan z Jankowy. Rudeński Ambroży z Wiednia. Mokrzycka Franciszka ze Stanisławowa. Ingelmann Ernest, Manche Kazimierz, Pollak Oswald z Raciborza. Studniczka Adolf z Jasła. Geppert Władysław z Ziempniowa. Seifert Franciszek z Opawy.

HOTEL DREZDEŃSKI. Alfred Karczewski ze Lwowa. Adolf Fröhlich z Prus. Rozalia Straub z Bochni. Michał Guttmann z Prus.

HOTEL SASKI. Apolinary Wisłocki z żoną z Galicyi. Karol Witaszewski ob., Józef Rudzki ob. z żoną, Ludwika Kotowska ob., Piotr Rudzki ob. z Polski. Józef Piasecki z Tarnowa. Franciszek Popowicz z Pragi.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 35 po połud.; o godzinie 10téj min. 35 w nocy.

Do Oświęcima { o godzinie 4téj min. 35 z rana.; o godzinie 2éj min. 40 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 3éj min. 20 z rana.; o godzinie 1éj min. 40 po południu.

Z Oświęcima { o godzinie 11téj min. 25 przed połud.; o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Lwów 14 maja. Spęd bydła rzeźnego na targu wczorajszym liczył 206 wołów, których w 7 stadach po 12 do 50 sztuk z Dawidowa, Kamionki Strumiłowéj, Żółkwi, Rozdołu i Szczerca na targowicę przypędzono. Z téj liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 192 sztuk na potrzeb miasta i płacono za wołu mogącego ważyć 295 wied. funtów mięsa i 40 funt. łoju, 64 r. 30 k.; sztuka zaś, którą szacowano na 400 funt. mięsa i 60 funt. łoju, kosztowała 86 r. m. k.

— Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano półkorzec pszenicy (79 wied. funt.) po 5 r. 11 k.; żyta (73 funt.) 3 r. 37 kr.; jęczmienia (67 funt.) 3 r. 54 kr.; owsa (45 funt.) 2 r. 20 k.; prosa 4 r. 30 k.; kartofli 2 r. 26 k.; — wied. centnar siana po 53 k.; okłotów 45 k.; sąg drzewa bukowego po 13 r. 45 k., sosnowego po 11 r. m. k.

Gdańsk 15 maja. W upłynionym tygodniu na targu londyńskim było mniéj ożywienia i pszenica krajowa po najwyższych ostatnich notowaniach z łatwością dała się umieścić a i na zagraniczną dobre były żądania. O stanie zasiewów zimowych bardzo sprzeczne krążą wiadomości.

W ciągu tygodnia dostarczono do Londynu:

	pszen.	jęczm.	owsa	bobu grochu	siem. ln. rzep.	mąki cent.
z kraju	7,073	1,646	1,071	563	—	45,472
z zagr.	7,732	3,747	25,692	1,834	3,960	6,888

Targi szkockie i irlandzkie trzymały się z mocną i materyalną, poprawną lub wyraźną ku poprawie dążnością.

W Paryżu i we wszystkich bez wyjątku prowincyonalnych miastach, tak mąka jak i pszenica z każdym dniem się w cenie podnosi, a ogłoszoną w Hawrze sprzedaż publicznéj licytacyi mąki amerykańskiéj cofnięto. Z każdym dniem wyraźniéj się obawiają, że zasoby wewnętrzne nie odpowiadają potrzebom konsumcyi.

W Holandyi i Hamburgu w handlu zbożowym ruch lepszy a i w cenach mała poprawa.

Na naszéj giełdzie nie było interesów bo nie mamy pszenicy. Małe z niską wagą partyjki odchodzą wolnie do rąk młynarzy i piekarzy po cenach wyższych lubo nieregularnych; i dla tego dawnych notowań zmienić nie możemy, zwłaszcza że obrót do bagatelnéj ogranicza się ilości.

Czas mamy piękny, ciepły z przechodzącemi deszczami.

Toruń przebyło pszenicy łasztów 143, siemienia lnianego 113.

Kursa zamian: Hamburg $45\frac{1}{4}$. Amsterdam $102\frac{1}{2}$. Paryż — Londyn $202\frac{1}{2}$. — Warszawa —.

Aleksander Makowski & Comp.

WYKAZ
urodzonych i zaślubionych w mieście Krakowie od dnia 1 do 11 kwietnia 1856.

W parafii P. Maryi.

Urodzeni: Zygmunt syn Jozefata Sobierajskiego b. kasyera. Władysława córka Teofila Wesper komis. targ. Stanisław syn Kazimierza Nagali. Michał syn Teresy Gierczyc. Franciszek syn Andrzeja Kurkiewicza. Mieczysław syn Augusta Switkowskiego. Maciéj syn Andrzeja Kosonia. Wincencya córka Franciszka Terabulli. Adam syn Adama Przybieleckiego. Aleksy syn Anakleta Bednarowskiego.

W parafii Wszystkich Swiętych.

Urodzeni: Bronisława córka Jana Kurowskiego. Bronisława córka Andrzeja Stasińskiego. Leopold syn Maryanny Matacikowny.

W parafii ś. Anny.

Urodzeni: Kornela córka Adama Gorczyńskiego. Julian syn Wincentego Nagawieckiego.

Zaślubieni: Józef Jaszczurowski Dr. Med. kawaler z Malwiną Endriss wdową.

W parafii ś. Krzyża.

Urodzeni: Floryan syn Wincentego Ziętary.

W parafii ś. Mikołaja.

Urodzeni: Maryanna córka Andrzeja Basia. Wojciech syn Franciszka Kowalskiego. Maryanna córka Jana Kaszowskiego.

W parafii ś. Szczepana.

Urodzeni: Rozalia córka Kazimierza Koziary. Franciszek syn Sebastyana Korczyńskiego. Jan syn Maryanny Sajkowskiej. Wojciech syn Jakóba Szczepaniaka. Ludwika córka Jakóba Szczepaniaka. Stanisław syn Piotra Kramarza.

W parafii ś. Salwatora.

Urodzeni: Izabella córka Macieja Magdziarza.

Starozakonni.

Urodzeni: Süskind syn Abrahama Kühn. Wolf syn Leiba Rozenzweiga. Feigla córka Wolfa Trieber. Henna córka Markusa Front. Estera córka Chaima Frejwald. Mariem córka Mojżesza Dattelbauma. Chane i Pessel córki Feiwla Lewkowicz.

Zaślubieni: Natan Ferber z Kailą Horowitz.

Inseraty.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0°Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
17	2	324'''50	+ 8°6	85	zachodni średni	pochmurno	deszcz	+8°6	+14°0
	10	326 59	+ 8 6	82	zachodni słaby	„			
18	6	327 57	+ 6 3	90	zachodni „	pogoda z chmurami	mgła		
	2	328 24	+13 4	46	pn. zachodni średni	„		+6,0	+15°0
	10	328 81	+10 4	80	„ słaby	„			
19	6	329 22	+ 7 5	89	zachodni „	„			

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 114 Dziennika „CZAS“ z d. 20 Maja 1856.

URZĘDOWE.

Kraków dnia 10 maja 1856 r.

W zarządztwie Krakowskiem Galicyi i w Wielkiém Ks. Krakowskiém c. k. Komisye obwodowe do uwolnienia gruntowego sprawdziły w czasie do końca kwietnia 1856 r., 8059 zgłoszeń o 258,376 pozycyach.

Całkowicie zaspokojono 3354 zgłoszeń co do powinności, z funduszu krajowego mających się wynagrodzić, a odnoszących się do 3258 gmin i części gromadzkich; a 143,279 obowiązanych a to kapitałem odciążenia (opuszczając grajcary) . . . . 22,613,614 złr. przytem 3197 wyroków wygotowano.

Na wynagrodzenie za nienależnie odbywane powinności poddańcze wyrachowano . . . . 10,974 złr. na zaległości aż do końca maja 1848 . . . . 19,317 złr.

Daléj też Kommissye odbyły w tymże samym czasie 2309 zgłoszeń co do powinności za słusznem wynagrodzeniem ze strony obowiązanych, zniesionych, a odnoszących się; do 1714 gmin i części gromadzkich a 31,469 obowiązanych a to kapitałem odciążenia . . . . 1,630,353 złr.

Na zaległości dziesięcinne wyrachowano . . . . 155,730 złr.

Przyczém wygotowano 31,469 osobistych i gromadzkich wyroków, 7616 szczegółowych wykazów co do zaległości dziesięcinnych a 1382 głównych wykazów.

Z kapitału przyznanego w I. instancyi przez c. k. Komisye obwodowe do odciążenia gruntowego wynoszącego . . . . 24,243,967 złr. przypada dla w mowie będących uprawnionych na miesiąc kwiecień 1856 . . . . . . 1,467,891 złr.

C. k. ministeryalna Komisya od uwolnienia gruntowego ostatecznie przyznała w II. Instancyi w mowie będącym uprawnionym w tym czasie do końca kwietnia 1856.

a) z zastrzeżeniem sądowego wykazu na zaliczkach kapitałowych . . . . 3,828,000 złr.

b) na zaliczkach procentowych w obligacyach państwa . . . . 3,679,880 złr.

i c) na kapitałach odciążenia i oswobodzenia . . . . 23,087,661 złr.

wreszcie d) na zaległościach dziesięcinnych . 146,217 złr.

Z przyznanego kapitału przypada na miesiąc kwiecień 1856 . . . . 1,996,102 złr.

Liczba prawomocnych wyroków wynosi jakoto: 2929 co do poddańczych powinności odnoszących się do 3006 gmin i części gromadzkich a 131,686 obowiązanych—; daléj 29,009 wyroków co do zniesionych powinności za słusznem wynagrodzeniem odnoszących się do 1623 gmin i części gromadzkich a 29,009 obowiązanych.

C. k. Dyrekcya funduszów na odciążanie gruntów wydała wskazanie w tym czasie do końca kwietnia 1856 r.

a) do zaliczek kapitałowych i procentowych dla 1237 uprawnionych . . . . 5,314,650 złr.

b) z 735 uprawnionymi obliczenie jest załatwione i tymże wskazano do likwidowanych zaległości procentowych . . . . 1,037,414 złr.

wreszcie

c) dla 245 uprawnionych sądownie przyznane sumy kapitałowe jako reszty . . . . . 2,626,947 złr.

przeto razem 8,979,011 złr.

na co c. k. kassy funduszów odciążenia gruntowego wyznaczyły . . . . 8,274,610 złr. w 11,665 obligacyach państwa,

a . . . . 34,208 złr. w gotówce dla stron. (1048)

Kundmachung

Ein grosser Theil der, zur Begründung der Hypotheken-Abtheilung der österreichischen National-Bank ausgegebenen 50,000 Stücke Bank-Acktien, wurde bereits Ende December 1855 voll eingezahlt, nnd es haben die Besitzer dieser Actien nach dem Beschlusse der Bank-Direction auf die Dividenden des *1. Semesters 1856* vollen Anspruch.

Die Direction der österreichischen National-Bank sieht sich daher veranlasst, mit der Hinausgabe der Actienbriefe für die, bis 31. December 1855 voll eingezahlten, zu dieser Emission gehörigen Actien-Interims-Scheine vorzugehen.

Zu diesem Ende wurden folgenden Bestimmungen getroffen:

1tens. Die Besitzer von solchen, bis 31. December 1855 voll eingezahlten und als *voll eingezahlt abgestempelten* Interims-Scheinen haben dieselben der Liquidatur der National-Bank mit einer von ihnen unterzeichneten Consignation übergeben, in welcher die Nummern der Actien-Interims-Scheine in arithmetischer Ordnung aufgeführt sein müssen.

2tens. Die Liquidatur der Bank wird den betreffenden Parteien über die Stückzahl der ihr eingehändigten Interims-Scheine einem Empfang-Schein unter Beisetzung der Frist übergeben, binnen welcher gegen den Empfangs-Schein die neu ausgefertigten Actien behoben werden können.

3tens. Die auf jedem Interims-Scheine vorgedruckte Clausel der Cession an die National-Bank zur Ausfertigung einer Bank-Actie auf den, in dieser Clausel genau zu bezeichnenden Vor- und Zunamen muss gehörig ausgefüllt und von der Partei unterschrieben seyn.

4tens. Den Parteien werden bei der Liquidatur der Bank die diessfalls erforderlichen Blanquetten von Consignationen unentgeltlich verabfolgt werden.

Uebrigens wird noch zur öffentlichen Kenntniss gebracht:

Dass die neu emittirten Actien mit Coupons versehen seyn werden, welcher mit der Nummer 100,001 beginnen, und deren erster Coupon im Juli 1856 zahlbar ist.

Wien am 23 April 1856.

Pipitz,
Bank-Gouverneur.
Sina,
Bank-Gouverneurs-Stellvertreter.
Murmann,
Bank-Director.

Obwieszczenie.

[N. 13,504] Znaczna część wydanych w liczbie 50,000 sztuk Akcyj bankowych dla założenia oddziału hipotecznego narodowego austryackiego Banku wypłaconą została z końcem grudnia 1855, i posiadacze Akcyj tych, według postanowienia Dyrekcyi Banku, mają zupełne prawo do dywidendy pierwszego półrocza 1856 roku.

Dyrekcya austryackiego narodowego Banku widzi się zatém spowodowaną przystąpić do wydania listów Akcyj w zamian za tymczasowe do kraju wydania należące, a po dzień 31 grudnia 1855 całkowicie opłacone, świadectwa akcyjne.

W tym celu stanowią się następne przepisy:

1. Posiadacze tymczasowych świadectw akcyjnych, do dnia 31go grudnia 1855 całkowicie opłaconych, i jako opłacone ostęplowanych, winni są takowe złożyć likwidaturze Banku narodowego z podpisaną przez siebie konsygnacyą, w której numera świadectw tymczasowych akcyjnych według arytmetycznego porządku, mają być wyszczególnione.
2. Likwidatura Banku, wyda oddającéj stronie kwit obejmujący ilość sztuk doręczonych jej świadectw tymczasowych, i w tymże wyrazi termin, w którym wydać się mające Akcye za stósownem pokwitowaniem, podniesione być będą mogły.
3. Wydrukowana na kwicie tymczasowém świadectwie klausula Cesyi Bankowi narodowemu do wystawienia Akcyi bankowéj, na imie i nazwisko w rzeczonéj klauzuli dokładnie zamieścić się mające, musi być należycie wypełnioną i przez stronę podpisaną.
4. Likwidatura banku wyda bezpłatnie stronom potrzebne do tych konsygnacyi blankiety.

Wreszcie podaje się także do wiadomości publicznéj, iż nowe wydać się mające Akcye, zostaną opatrzone kuponami, które od numeru 100,001 zaczynać się będą, a których pierwszy kupon w lipcu r. b. płatny będzie.

Wiedeń dnia 23 kwietnia 1856.

Pipitz,
Gubernator Banku.
Sina,
Zastępca Gubernatora.
Murmann,
(1052—2-3) Dyrektor Banku.

Kuudmachung.

[ad Nro 13,040.] Zu Folge Erlasses des h. k. k. Finanz-Ministeriums vom 2. d. M. Z. 7153 F. M. wird Nachstehendes zur öffentlichen Kenntniss gebracht.

Bei der am 2ten Mai l. J. vorgenommenen 276 (84 Ergänzungs) Verlosung der älteren Staatsschuld ist die Serie N. 17 gezogen worden.

Diese Serie enthält Banko-Obligationen zu 5% von Nro 13,457 bis einschliessig Nro 14,109, in Gesammt-Kapitalsbetrage von 998,946 fl. und im Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Fusse von 24,973 fl. 39 xr., dann die nachträglich eingereihte nied. östr. ständl. Domest Obligation Nro 1718 zu 4% pr. 37,146 fl. 36 xr. Kapital mit einem Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Fusse von 742 fl. $55^6/_8$ xr.

Diese Obligationen werden nach den Bestimmungen des allh. Patents vom 21ten März 1818 gegen neue zu dem ursprünglichen Zinsfusse in Conv. Mze verzinsliche Staatsschuldverschreibungen umgewechselt werden.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau den 7ten Mai 1856.

Obwieszczenie.

[Nr. 13,040.] W skutek rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerium skarbu z dnia 2 maja rb. L. 7153, podaje się do publicznéj wiadomości co następuje:

Przy 276 (84 uzupełnionem) losowaniu dawniejszych długów państwa w dniu 2 maja rb. odbytem, wyciągniętą została Serya L. 17. Serya ta obejmuje pięcio-procentowe Banko-Obligacye od L. 13,457 aż do L. 14,109 włącznie, wynoszące w kapitale zbiorowym sumę 998,946 złr., w procentach zaś według zniżonéj stopy, kwotę 24,973 złr. 39 kr., tudzież dodatkowo wydana niższo-austryacka stanowo-domestykalna 4-procentowa obligacya N. 1718 w kapitale 37,143 złr. 36 kr., a w procencie według zniżonéj stopy kwotę 742 złr. $55^6/_8$ kr. mon. konw. wynosząca.

Obligacye te według postanowień najwyższego Patentu z dnia 21 marca 1818, wymienione będą na nowe obligacye długu państwa, według pierwiastkowéj stopy procentowéj w monecie konwencyjnéj procenta przynoszące.

Z Rządu krajowego.

Kraków dnia 7 maja 1856. (1038--3)

E d i k t. (1026--3)

[1828.] Vom k. k. Neu Sandecer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Eheleute Norbert und Mechtilde Lewandowskie bücherliche Besitzers und Bezugsberechtigten der im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 155 Pag. 312 u. 313 vorkommenden Gütern Sadki und Grabanina Behufs der Zuweisung des mit Erlass des k. k. Grundenlastungs-Ministerial-Commission vom 14 Februar 1856 Z. 444 für obige Güter Sadki und Grabanina bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 6760 fl. 35 kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30. Juni 1856 beim k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Neu-Sandez am 21. April 1856.

Licitations-Ankündigung.

[N. 11,442] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Sicherstellung der Erbauung öffentlicher Aborte in der Nähe des Stefansplatzes bei der Mauer des Reformatenklosters am 29ten Mai 1856 im Magistratsgebäude beim IV Departament um 10 Uhr vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Der Ausrufspreis beträgt: 1168 fl. $25^1/_4$ kr. C. M. Das Vadium beträgt: 116 fl. C. M. Schriftliche Offerten werden auch angenommen. Die Lizitazionsbedingnisse können im Bureau des IV Magistr. Departament eingesehen werden.

Krakau am 9ten Mai 1856.

Ogłoszenie licytacyi.

[N. 11,442] Magistrat Król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wykonania budowy publicznych komórek kloacznych w pobliżu placu Szczepańskiego obok muru klasztoru Reformatów, odbędzie się w dniu 29 maja 1856 r. w gmachu Magistratu w Biórze IV. Departamentu o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya. Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 1168 złr. $25^1/_4$ kr. m. k. Vadium wynosi 116 złr. m. k. Deklaracye piśmienne będą także przyjmowane Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w Biórze IV. Departamentu Magistratu.

Kraków d. 9 maja 1856. (1039—-3)

E d i c t.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Zassów wird bekannt gemacht, es sei am 20ten September 1849 Florian Muniak zu Przecław mit Hinterlassung eines schriftlichen Codizills gestorben, in welchem er der Przecławer Kirche und seinem Neffen Albert Muniak, Jakob Muniak, Julianna, Thekla, Margaretha und Josef Muniak Legate vermachte.

Nachdem von denen übrigen gesetzlichen Erben desselben die Nichte Viktoria geborne Muniak vereheligte Małochleb hier nicht anwesend und ihr Aufenthaltsort unbekannt ist — so wird sie aufgefordert, binnen Jahresfrist, vom heutigen Tage gerechnet, bei diesem Gerichte zu erscheinen, und ihre Erbserklärung beizubringen, widrigens die Verlassenschaft mit denen sich meldenden Erben und ihren Curator Josef Małochléb abgehandelt werden wird. K. k. Bezirksamt als Gericht.

Zassów am 5. Mai 1856. (997-2-3)

E d i c t.

Vom k. k. Bezirksamte Altsandec wird öffentlich bekannt gemacht es sei die Empfangsbesttätigung vom 18ten August 1834 Z. 1218 über die im Staatsschuldentilgungsonde angelegte Dienstkaution, des Altsandecer Stadtkasse Controllors Vincenz Skaradek lautenden auf 200 fl. in Verlust geraten. Sämtliche Inhaber dieser Empfangsbestättigung werden daher aufgefordert, ihre hierauf habenden Ansprüche binnen 1. Jahr 6 Wochen und 3 Tage vom Tage der 3ten Einschaltung dieses Edikts in der Zeitung *Czas* bei diesem k. k. Bezirksamte anzumelden, widrigens nach Verlauf dieser Frist der frägliche Empfangsschein für amortisirt erklärt werden wird.

Vom k. k. Bezirksamte

Alt-Sandec am 4ten December 1855. (999-2-3)

Konkurs-Ausschreibung.

[N. 447 A. V.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Krynica erledigten Kanzlistenstelle, vor dem Jahresgehalte von 350 fl. und mit dem Vorrückungsrechte in die Gehaltsstuffe von 400 fl. CM. wird der Konkurs ausgeschrieben. Bewerber haben ihre gehörig instruirten Gesuche bei der k. k. Kreisbehörde in Neu-Sandez mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst ihrer Kreisbehörde längstens in 4. Wochen vom Tage der 3te Einschaltung in die Zeitung „Czas“ gerechnet, einzusenden, und sich über den Geburtsort, Alter, Stand und Religion, über die zurückgelegten Studien, Kenntniss der polnischen und deutschen Sprache, über das politische und moralische Verhalten, über die bisherige Verwendung und Dienstleistung und zwar in der Art auszuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde, endlich haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade, sie mit den Beamten des k. k. Bezirksamtes in Krynica verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde

Sandez am 8ten Mai 1856. (1021-2-3)

E d i c t.

[Nr. 1113.] Von dem k. k. städt. delgt. Bezirks Gerichte zu Neu Sandez wird bekannt gemacht, dass am 27ten August 1855 Adalbert Pałusz vel Pałosz zu Neu Sandez ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da Diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle Diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Hr. Landakt. Zieliński hier als VerlassenschaftsCurator bestellt worden ist, mit Jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetreteneTheil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Vom k. k. städtisch Delegirten Bezirks-Gerichte.

Neu Sandez am 22ten April 1856. (1022-2-3)

Kundmachung.

[Z. 2084.] Vom Neu-Sandecer k. k. Kreisgerichte wird hiemit bekannt gemacht, dass über Ersuchschreiben des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 8. April 1856 Z. 13275 zur Einbringung der von der, mit der ersten österreichischen Sparkassa vereinigten allgemeinen Versorgungs Anstalt, wider Herrn Apolinar Ritter von Wisłocki, Frau Henriette von Wisłocka und Herr Erasm Ritter von Wisłocki ersiegten Forderung per 14481 fl. 18 kr. CM. S. N. G. die vom k. k. Landesgerichte in Wien bewilligte öffentliche Feilbietung der hiergerichts für die Masse der Fr. Henriette von Wisłocka erliegenden $^5/_{100}$ Grundentlastungs Obligation:

1. N. 1005 dto 1. November 1853 über .....500 fl.
2. N. 3275 dto 1. November 1853 über .....100 fl.

dann der für die Masse des Herrn Erasm von Wisłocki erliegende Grundentlastungs Obligation.

3. N. 3276 dto 1. November 1853 über .....100 fl.

und z. jede mit 17 Coupons, deren erster am 1. November 1855 zahlbar ist,— bei diesem k. k. Kreisgerichte am 19. Juny 1856 um 10 Uhr Vormittags unter nachstehende Bedingungen abgehalten werden wird:

1. Diese Obligationen werden einzeln verkauft.
2. Zum Ausrufspreise wird der in der Krakauer Zeitung „Czas“ enthaltene letzte Cours-Werth dieser Schuldverschreibungen angenommen und dieselben nur um oder über diesen Ausrufspreis veräussert.
3. Sollten diese Grundentlastungs-Schuldverschreibungen in diesem Termine um oder über den Ausrufspreis nicht verkauft werden können, so werden dieselben hierauf den Wiener k. k. Landesgerichte zur börsenmässigen Versteigerung übermittelt.
4. Der Meistbieter hat den Kaufpreis sogleich im Baaren zu Handen der Licitations-Commission zu erlegen, worauf ihm nach erfolgter Bestättigung des Feilbietungs-Aktes die erstandenen Obligationen mit der hiergerichtlichen Einantwortungs Clausel versehen, werden ausgefolgt werden.

Von dieser Licitations-Ausschreibung wird des Wiener k. k. Landesgericht Behufs Verständigung der mit der ersten österreichischen Sparkassa vereinigten allgemeinen Versorgungsanstallt, und das k. k. Landesgericht in Lemberg Behufs Verständigung der Sara Fränkel in Kenntniss gesetzt, und zugleich Herr Apolinar und Henriette von Wisłockie und Erasm von Wisłocki verständigt.

Aus dem Rathe der k. k. Kreisgerichts

Neu-Sandec am 22 April 1856.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy Nowo-Sandecki do powszechnej podaje wiadomości, iż na wezwanie c. k. sądu krajowego wiedeńskiego z d. 8 kwietnia 1856 do l. 13,275 na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 14,418 złr. 18 kr. m. k. z przynależytościami połączonemu z pierwszą austryacką kasą oszczędności powszechnemu instytutowi dobroczynności przeciw p. Apolinaremu Wisłockiemu, pani Henryce Wisłockiej i p. Erazmowi Wisłockiemu sądownie przyznanéj dozwolona przez c. k. Sąd krajowy wiedeński publiczna licytacya złożonych w tutejszym Sądzie na rzecz massy p. Henryki Wisłockiej 5% obligacyi uwolnienia gruntowego:

1. Nro 1005 dtto 1 listopada 1853 na . . . 500 złr.
2. „ 3275 „ „ „ . . . 100 „

jako też złożonéj na rzecz massy p. Erazma Wisłockiego obligacyi uwolnienia gruntowego:

3. Nro 3276 dtto 1 listopada 1853 na . . . 100 złr.

z przynależnemi do każdej z nich 17 kuponami z których pierwszy 1 listopada 1855 r. był do wypłacenia, w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym d. 19 czerwca 1856 r. o godzinie 10téj z rana pod następującemi warunkami odbywać się będzie:

1. Rzeczone obligacye pojedynczo sprzedawane będą.
2. Za cenę wywołania przyjętą będzie ostatnia w krakowskim dzienniku *Czas* notowana wartość kursowa tych obligacyj które jedynie za tę cenę lub wyżéj nad takową sprzedane będą.

3. Gdyby te obligacye uwolnienia gruntowego na tym terminie za cenę wywołania lub wyżéj tejże pozbytemi być nie mogły, natedy zostaną c. k. Sądowi krajowemu wiedeńskiemu do zlicytowania giełdowego odstąpione.
4. Najwięcéj ofiarujący, cenę kupna zaraz do rąk komisyi licytacyjnéj w gotówce złożyć winien a po zatwierdzeniu aktu licytacyi nabyte obligacye klauzulą przyznania sądownie zaopatrzone i jemu wydane zostaną.

O rozpisaniu téj licytacyi zawiadamia się:

C. k. Sąd krajowy wiedeński, celem uwiadomienia połączonego z pierwszą austryacką kasą oszczędnności powszechnego instytutu dobroczynności, jako téż c. k. Sąd krajowy lwowski celem uwiadomienia Sary Fraenkel niemniéj p. Apolinary i p. Henryka Wisłoccy i p. Erazm Wisłocki. Nowy Sącz d. 22 kwietnia 1856.

Z rady c. k. Sądu okręgowego. (1029--3)

Konkurs-Kundmachung.

[Nr. 9450.] Im Bereiche der k. k. Finanz-Landes-Direktion für das Grossherzogthum Krakau und das westliche Galizien, ist für den Dienst der k. k. Kassen eine Assistentenstelle mit dem Gehalte jährlicher drei Hundert Gulden provisorisch zu besetzen.

Bewerber um diesen Dienstposten haben ihre gehörig belegten Gesuche unter Nachweisung der tadellos zurükgelegten Dienstzeit, der abgelegten Prüfung aus der Kassavorschriften und der Staatsverrechnungskunde, der im Gefällsdienste überhaupt, insbesondere aber der im Kassa, und Rechnungssache sich erworbene Kenntnisse, dann der Sprachkenntnisse mit der Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Beamten der Sammlungskassen dieses Gebiethes verwandt oder verschwägert sind, bis letzten Mai 1856 bei der Finanz-Landes-Direktion in Krakau im vorgeschriebenen Wege einzubringen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 23. April 1856. (1049-2-3)

Edict.

[3637.] Vom k. k. Kreisgerichte zu Tarnow wird bekannt gemacht, dass die zur Verhandlung über die Klage der Anna Gräfin Romer und Adam Brodzki wider Catharine Litzke und beziehungsweise deren Rechtsnehmer dann Therese de Hochstaedter Hoenigsstein und beziehungsweise deren Erben durch den bestellten Curator Dr. Rutowski pto Löschung von 225,530 fl. pos c. s. c. aus Borowa und Jastrząbka nowa etc. mit Bescheid vom 29. Jänner d. J. Z. 3799. auf den 30. April d. J. anberaumt gewesene Tagsatzung auf den 3. Juli d. J. um 10. Uhr Vormittags verlegt wird.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.

Tarnow den 15 April 1856. (1035-3)

Edictal-Vorladung

[N. 2640.] Von Seite des Bochniaer k. k. Bezirksamtes werden nachbenannte Militärpflichtige Individuen und zwar:

H. N.	109	Aus	Grobla Johann Zegel . .	geb. J.	1835
„	22	„	Swiniary Franz Młynarczyk	„	——
„	97	„	Proszówki Martin Zając .	„	——
„	64	„	Bochnia Johann Sekuła .	„	——
„	13	„	Niedary Johann Jesionka .	„	——
„	8	„	Gawłówek Johann Kasprzycki	„	——
„	58	„	Proszówki Franz Wróbel .	„	——
„	28	„	Dąbrowica Josef Kochan .	„	——
„	2	„	Baczków Jakób Więcek .	„	——
„	34	„	Gawłówek Sebast. Tanowski	„	——
„	301	„	Bochnia Heinrich Reiss .	„	1834
„	67	„	Dzewin Johann Gołembiowski	„	——
„	84	„	Bogucice Andreas Moneta .	„	——
„	15	„	Baczków Josef Radlecki .	„	——

aufgefordert umsogewisser bis 15ten Juni 1856 hieramts zu erscheinen, und der Militärpflicht genüge zuleisten, als im widrigen Falle gegen die Nichterschienende nach Vorschrift des Gesetzes verfahren werden wird.

Vom k. k. Bezirks-Amte.

Bochnia am 7. Mai 1856. (1019-2-3)

Edict.

Vom k. k. Bezirksamte Liszki Krakauer Kreises werden nachbenannte im Jahre 1856 auf dem Asssentsplatz berufene unbekannten Aufenthaltsortes unbefugt abwesende Militärpflichtige aufgefordert, binnen 4 Wochen von der dritten Einschaltung dieses Ediktes in ihre Heimath zurückzukehren, und sich bei diesem k. k. Bezirksamte zu melden, widrigens dieselben als Rekrutirungsflichtlige angesehen, und als solche behandelt werden würden.

		Gemeinde Alexandrowice		
H. N.	1	Andreas Domański . . .	Geburts Jahr	1835
„	14	Karl Krawczyk	—	1832
		Gemeinde Brzoskwinia		
„	28	Albert Dębski	—	1835
„	—	Josef Sidźwiński	—	——
„	24	A. Sławiński	—	——
„	18	Bartholomeus Janus . . .	—	——
„	12	Andreas Mogiła	—	——
„	10	Johann Kołodziejczyk . .	—	1830
		Gemeinde Balice		
„	64	Ignatz Zmaza	—	1835
„	77	Vizenz Kudełka	—	1831
„	57	Anton Gruszka	—	1829
		Gemeinde Baczyn		
„	5	Florian Tataruch	—	1834
		Gemeinde Bielany		
„	26	Josef Kaszuba	—	1829
		Gemeinde Borowice wielkie		
„	7	Albert Michałek	—	1830
		Gemeinde Dąbrowa		
„	32	Josef Woralski	—	1835
„	27	Josef Pacult	—	——
„	48	Martin Pijanowski . . .	—	——
		Gemeinde Grotowa		
„	1	Rafael Kumala	—	1831
		Gemeinde Czernichów		
„	14	Albert Dudek	—	1834
H. N.	32	Albert Kosycarz	Geburts-Jahr	1834
„	111	Albert Kosycarz	—	1833
„	4	Johán Biber	—	——
„	5	Peter Kuciel	—	1830
„	18	Karl Martyna	—	1831
„	79	Isidor Maserańczyk . . .	—	1830
2	77	Andreas Gołucki	—	1829
		Gemeinde Cholerzyn		
„	56	Albert Boroń	—	1831
		Gemeinde Jeziorzany		
„	26	Sebastian Kotula	—	1834
„	35	Andreas Tabis	—	1831
„	16	Ignatz Gorgosz	—	1829
		Gemeinde Kaszów		
„	166	Gregor Bator	—	1835
„	123	Josef Boron	—	——
„	29	Josef Sabura	—	1833
„	116	Albert Zych	—	——
		Gemeinde Kamień		
„	17	Josef Dzierzwa	—	1834
„	62	Aleksander Latak	—	1832
		Gemeinde Kłokoczyn		
„	42	Albert Sliz	—	1835
„	35	Stanislaus Chyla	—	1834
„	44	Albert Sliz	—	——
„	35	Johann Pływacz	—	——
„	17	Stanisl. Zmuda	—	1833
„	19	Jakob Berdecki.	—	——
„	27	Johann Kossek	—	——
„	78	Johann Machocka	—	1832
„	15	„ Piwowarczyk . . .	—	1831
„	24	Isidor Fajto	—	1830
„	18	Johann Pacuta	—	——
„	23	Andreas Jaskierniak . .	—	1829
„	12	Johann Krzak	—	——
		Gemeinde Liszki.		
„	127	Johann Kowalik	—	1835
		Gemeinde Mników.		
„	1	Vincenz Dąbroski . . .	—	1834
„	46	Isidor Czech	—	——
„	6	Hiazent Kozbiał	—	1833
		Gemeinde Morawica.		
„	7	Stanislaus Kuczowski . .	—	1833
„	76	Albert Wójcik	—	——
„	3	Norbert Just	—	——
		Gemeinde Łobzów.		
„	42	Jozef Pawlik	—	1835
		Gemeinde Mydlniki.		
„	33	Josef Morys	—	1833
		Gemeinde Nowa wieś narod.		
„	32	Ceslaus Friedlein . . .	—	1835
„	56	Matheus Matocha	—	——
„	24	Johann Zagrodzki . . .	—	——
„	2	Anton Cholewiński . . .	—	——
„	2	Teofil „ . . .	—	1832
„	25	Franz Pachel	—	——
„	32	Ludwig Friedlein	—	——
„	43	Leon Szczawiński	—	1829
		Gemeinde Nowa wieś szlachecka.		
„	37	Simon Jarosz	—	1833
„	72	Jakob Harmatys	—	1832
„	40	Josef Zak	—	1831
„	31	Albert Fryc	—	1829
		Gemeinde Rząska szlachecka.		
„	13	Andreas Podolski	—	1833
		Gemeinde Piekary.		
„	12	Thomas Szywac	—	1832
„	16	Josef Szewczyk	—	1831
„	45	Blasius Gąsiorek	—	1829
		Gemeinde Przeginia duchowna.		
„	99	Bartholomeus Janos . . .	—	1831
„	8	Peter Skowronek	—	1830
„	12	Josef Cukier	—	——
		Gemeinde Przeginia narodowa.		
„	44	Michael Stachok	—	1833
„	1	Ludwig Smolkień	—	1832
„	59	Klemens Mika	—	——
„	46	Johann Bukowski	—	——
		Gemeinde Rączna.		
„	45	Leon Kowalski	—	1835
„	41	Augustin Szpitalny . . .	—	1832
		Gemeinde Rybna.		
„	275	Kasimir Płatek	—	1835
„	158	Franz Baranik	—	1832
„	167	Josef Grzywa	—	1830
„	242	Josef Pazdzior	—	1829
„	98	Veit Chmiel	—	——
		Gemeinde Zagacie.		
„	13	Paul Grzesiak	—	1831
		Gemeinde Russocice.		
„	75	Stanislaus Bolech . . .	—	1834
„	15	Jakób Knapik	—	1833
„	117	Franz Swiadek	—	1832
„	13	Peter Szymusik	—	——
„	113	Isidor Knapik	—	1831
„	72	Paul Zabagło	—	1830
„	80	Łukas Knapik	—	——
„	76	Peter Kubasik	—	——
„	70	Martin Mamoń	—	1829
		Gemeinde Wołowice.		
„	15	Franz Kuć	—	1834
„	118	Jakob Sowiński	—	1831
„	77	Peter Przebinda	—	1830
		Gemeinde Wola justowska.		
„	3	Kaspar Wrzeszczkiewicz .	—	1835
		Gemeinde Zwierzyniec.		
„	89	Michael Baczyński . . .	—	——
„	67	Franz Nowacki	—	——
„	86	Josef Ceremozyński . . .	—	1834
„	91	Josef Krajowski	—	1833
„	92	Franz Młynek	—	1832
„	25	Josef Pietrończyk . . .	—	1831

K. k. Bezirksamt.

Liszki am 13. Mai 1856. (1044--3)

Konkurs-Ausschreibung.

[Nr. 7549.] Zur provisorischen Besetzung der bei dem Bialaer Stadtmagistrate erledigten Protokollistenstelle mit Jahresgehalt von Vier Hundert (400) Gulden in Conv. Münze wird hiemit der Conkus ausgeschrieben.

Die Bewerber haben daher bis Ende May 1856 ihre göherig instruirten Gesuche bei dem Bialaer Magistrate und zwar, wenn sie schon angestellt sind, mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jener k. k. Bezirksämter, in deren Amtbezirke sie wohnen, einzureichen und sich darin über folgendes auszuweisen:

1) über Alter, Geburtsort, Stand und Religion,
2) über die zurückgelegten Studien, dann über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,
3) über das untadelhafte moralische Betragen, die Fähigkeiten, Verwendung und die bisherige Dienstleistung und zwar so, dass hiebei keine Periode übergangen wird, endlich haben dieselben,
4) anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Bialaer Magistrats verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde

Wadowice am 5 May 1856. (1040-3)

Kundmachung.

[N. 8351.] Zur Besetzung der bei der Stadt Podgórze erledigten Stelle eines Stadtkassiers, womit der Gehalt jährlicher 400 fl. CM. und die Verpflichtung verbunden ist, eine diesem Gehalte gleich Kommende Caution zu erlegen, wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Die Bewerber um diesen Posten haben bis 6ten Juni 1856 ihre Gesuche bei dem Podgórzer Magistrate, und zwar wenn sie schon angestellt, sind mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst des Kreisamtes, in dessen Bezirke sie wohnen, einzureichen, und mit diesen Gesuchen zugleich die Beweise beizubringen:

a) über das Alter, der Geburtsort, Stand und Religion,
b) über die Befähigung zum Posten eines Stadtkassiers und die etwa zurückgelegten Studien,
c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,
d) über das untadelhafte moralische Betragen, die Fähigkeiten, bisherige Dienstleistung und Verwendung, und zwar so, dass dabei keine Periode übergangen werde; endlich haben dieselben anzugeben,
e) ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des Podgórzer Magistrates verwandt oder verschwägert sind.— Von der k. k. Landesregierung,

Krakau am 29. April 1856. (1032--3)

Inseraty.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.